



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 21
(910)28
maja
2025
Cena
6,99 zł

Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich

Str. 16



Drożyzna warzyw i owoców

Wiosenne stragany przyciągają kolorami i zapachem świeżych owoców i warzyw, ale ceny potrafią zaskoczyć. Truskawki, czereśnie czy młode ziemniaki są w tym roku wyraźnie droższe niż sezon temu. Sprawdziliśmy, skąd biorą się te podwyżki i kiedy możemy spodziewać się spadku cen.

Str. 7



Str. 3

Głos przeciw kandydatowi

Przed nami druga tura wyborów na prezydenta. O fotel głowy państwa powalczą Rafał Trzaskowski i Karol Nawrocki. Przed ostatecznym głosowaniem europoseł Tomasz Buczek zabrał głos.

Ciągły brak lekarza

Brakuje lekarzy, a kolejki są coraz dłuższe - mieszkańcy gminy Cmolas domagają się poprawy dostępu do podstawowej opieki zdrowotnej. Składają petycję i proszą o zatrudnienie lekarza rodzinnego na stałe. Co na to dyrektor SP ZOZ Zbigniew Strzelczyk?

Str. 3

Zatrzymali „Kanibala”

Prokuratura nadzoruje śledztwo przeciwko 53-letniemu mieszkańcowi Cmolasu. – Grzegorzowi W. pseudonim Kanibal podejrzanemu o przestępstwo kradzieży rozbójniczej - przekazał Andrzej Dubiel, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

Str. 3

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/korsokolbuszowskie/

REKLAMA

DevelopRes
bella dolina

Przy ulicy Lubelskiej

NOWE MIESZKANIA
W RZESZOWIE

REZERWUJ JUŻ DZIŚ!

tel. 17 250 26 37 www.developres.pl

liczba tygodnia

3

- tyle osób ubiegało się o stanowisko dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki w Niwiskach.

Więcej na str. 9.

cytat tygodnia

Tomasz Buczek

- Nie rekomenduje państwu żadnego kandydata, ale czuje się w obowiązku przekazać moim wyborcom swoje stanowisko. Tak pójdę na wybory. Tak oddam głos ważny

- mówi europoseł z Kolbuszowej Górnej. Więcej na str. 3.

za tydzień

Prezentacje w skansenie



Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korso.pl

www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny

redaktor naczelny

bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924

gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk

dziennikarz

kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992

gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg

dziennikarz - współpraca

tmaciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korso.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA



AUTOPROMOCJA



Komentarz tygodnia

Pogodowy miszmasz

Maj. Miesiąc nadziei, zapachu bzu i pierwszych grilli na świeżym powietrzu. Teoretycznie. Bo w praktyce mamy do czynienia z pogodowym kabaretem bez scenariusza. Jeśli ktoś w marcu schował zimowe kurtki do piwnicy, to w maju musiał po nie wracać w trybie awaryjnym. Bo przecież jeszcze dwa miesiące temu opaliliśmy się jak na południu Europy - 24 stopnie, słońce jak w lipcu, komary już na etacie. A potem... ktoś pogubił kartki w kalendarzu.

W maju zamiast majówki mieliśmy listopadowkę. Poranki chłodne, deszcz w poziomie, wiatr przypominający „halny w nastroju bojowym”, a na drogach - skrobanie szyb i lament kierowców, że „jak to możliwe o tej porze roku?”. Śledziliśmy prognozy pogody jak finały Ligi Mistrzów, licząc na to, że może jednak w końcu trafi się słońce.

I czasem się trafiało - na dwie godziny, między jednym praniem a drugim. Ale tylko po to, by zaraz lunęło z taką siłą, jakby niebo miało za złe, że nie wystawiliśmy parasoli.

Tymczasem końcówka maja znowu przynosi zaskoczenie. Synoptycy, z nadzieją w głosie, mówią o upałach. Takich prawdziwych, z temperaturami ponad 27 stopni. Zanim się zdążymy przestawić z grzania na chłodzenie, już będziemy biec po lody, kremy z filtrem i narzekać, że „za gorąco, nie da się wytrzymać”. Bo oto Polska - kraj, w którym klimat umiarkowany przestał być umiarkowany, a zamiast czterech pór roku mamy jedną wielką ruletkę.

W tym wszystkim najbardziej współczuję ogrodnikom, którzy co wieczór przykrywają pelargonie koldrą. I truskawkom - bo nie wiedzą, czy dojrzewać, czy jesz-

cze trochę się wstrzymać.

Jeśli planujesz cokolwiek pod chmurką, zabierz ze sobą krem z filtrem, kalosze, parasol i zimową czapkę. Pogoda nie zna litości, ale zna się na żartach. A maj w Polsce to nie miesiąc. To pełnoprawna, nieprzewidywalna przygoda. Zostaje więc tylko jedno: pogodzić się z tym pogodowym chaosem i podejść do niego z humorem.

Bo skoro maj potrafi zaskoczyć nas czapką zimową i sandałami w tym samym tygodniu, to może warto przestać walczyć i zacząć się śmiać. W końcu pogoda - jak życie - bywa kapryśna, nieprzewidywalna i pełna zwrotów akcji. A skoro już niczego nie jesteśmy pewni, to jedno wiadomo na pewno: w Polsce zawsze trzeba być gotowym na wszystko. Nawet w maju. **Kamil Ząbczyk**

GMINA NIWISKA

Nie dla każdego

Podczas sesji rady gminy Niwiska 26 maja, radna Danuta Bober poruszyła ważny temat dotyczący lokalizacji świetlic wakacyjnych. Mieszkańcy gminy nadal mają wątpliwości co do tego, dlaczego ta forma wsparcia jest dostępna tylko w wybranych miejscowościach. Wójt Elżbieta Wróbel wyjaśniła powody takich decyzji.

Radna, występując w imieniu mieszkańców podczas ostatniej sesji poruszyła sprawę, która regularnie wraca w czasie przedwakacyjnym. - Mieszkańcy w dalszym ciągu mi zadają pytania o świetlicę wakacyjną w Siedlance lub w Przyłuku czy w Hucinie, żeby to wyjaśnić, dlaczego to jest w jednej szkole, a nie w różnych - mówiła.

Tylko w lipcu

Elżbieta Wróbel, wójt gminy Niwiska przyznała, że organizacja świetlic wakacyjnych to coroczny logistyczny i personalny kompromis. Podkreśliła też, że świetlice są organizowane z myślą o rodzinach, w których oboje rodziców pracuje i nie mają możliwości zapewnienia dziecku opieki w okresie wakacyjnym.

- Zdaję sobie sprawę, że dwa miesiące urlopu nie dostaną, a widzimy, że dzieci przybywa na świetlicach - wyjaśniła szefowa samorządu.

Wakacyjne świetlice działają tylko przez jeden miesiąc (lipiec), a warunki zatrudnienia personelu świetlicy także mają znaczenie. - Panie są tylko zatrudnione na pięć godzin dziennie, ale wskazując w dwóch miejscach, jesteśmy w stanie... tę świetlicę w miesiącu lipcu poprowadzić - zaznaczyła wójt.

Dogodne warunki

Z wypowiedzi wójt wynika, że decyzje dotyczące lokalizacji świetlic nie są przypadkowe. Chociażby w Hucinie, opcja ta sprawdza się z bardzo konkretnych powodów. - Na miejscu jest plac zabaw, jest szkoła na uboczu, nie przy drodze wojewódzkiej, nie w szumie i w ruchu - uważa Wróbel i dodaje: - W każdym miejscu możemy szukać plusów i minusów, gdzie ta świetlica powinna być.

Wójt nie ukrywa, że zdaje sobie sprawę z oczekiwań mieszkańców, którzy chcieliby mieć świetlicę jak najbliższe miejsca zamieszkania. Jednak - jak podkreśliła - to nie jest możliwe. Nasza rozmówczyni wskazuje w głównej mierze na potrzeby zapewnienia odpowiednich warunków dla dzieci, które muszą mieć dostęp do przestrzeni do zabawy i bezpiecznego terenu. - Dzieci powinny mieć pole, teren i ciszę i do zabawy, odpowiednie warunki

ki - podkreśliła wójt, wskazując na ważne aspekty, które decydują o wyborze lokalizacji.

Będzie narada

Czy coś się zmieni? Wójt zapowiedziała spotkanie z opiekunkami świetlic. - Z paniami ze świetlicy spotkam się i ustalimy, gdzie będą w dwóch miejscach świetlice. Tyle umiem odpowiedzieć. Jest wiele uwarunkowań, co się na to składa. Decyzję w tym temacie podejmę ja - mówiła podczas sesji.

Z kolei w rozmowie z naszą redakcją dodała, że zapewne nadal będą to Niwiska i Hucina, choć

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 21. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Droga krajowa nr 9 w Kupnie. Kobieta kierująca autem nagle skręca w prawo, uderza wp przepust i dachuje. Policjanci rozpoczynają poszukiwania.

Coraz więcej mieszkańców Hadykówki mówi o zażywaniu narkotyków w lesie. Sprawę kilkakrotnie sprawdzała kolbuszowska policja.

Pandemia koronawirusa spowodowała niemal całkowity zanik aktywności Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej.

ostatyczna decyzja jeszcze nie zapadła. Wszystko wyklaruje się po rozmowie z pracownikami świetlic, kiedy to ustalone zostaną zasady naboru dzieci oraz konkretne lokalizacje.

Na ten moment jedno jest pewne - świetlica wakacyjna w gminie Niwiska pozostaje rozwiązaniem skierowanym wyłącznie do dzieci, których oboje rodziców pracuje jednocześnie. Wójt nie wyklucza zmian, ale zaznacza, że różne ograniczenia nie pozwalają na uruchomienie świetlicy w każdej miejscowości.

Kamil Ząbczyk

WIERSZ

Pokłon dla Wszystkich Matek

Matka - osoba bardzo ważna dla dziecka małego, ale także dla tego dorosłego. Chociaż lat może masz już wiele dla Matki zawsze jesteś dzieckiem. Zawsze masz miejsce w jej sercu. Ona cię wesprze w każdej potrzebie. Dzisiaj wspomnijmy wszystkie Matki, te ciche bohaterki minionych czasów. Matki Powstania Warszawskiego, Getta Żydowskiego, te okrutnie pomordowane przez opętane bestie banderowskie na Wołyniu, To wojowniczkę, heroski. Matki obozów koncentracyjnych, które chciały ocalić narodzone tam dzieci.

Matki, które cierpiały wraz z synami ginącym w kazamaty ubeckich. Zdesperowane Matki wojen dzisiaj toczonych na świecie. Matki, które dzień i noc czuwają nad swymi niepełnosprawnymi dziećmi. Matki o rękach strudzonych i twardej od ciężkiej pracy na roli. Dzisiaj jest święto i tych radosnych i uśmiechniętych z dumą wpatrzonych w pociechy swoje. Dzień Matki - to wielkie święto, a pomnik im postawimy w sercach naszych. Z wielkim szacunkiem Ich ręce całujemy i pamiętamy o tych, które odeszły i są gdzieś między aniołami pięknymi.

Stanisława Margańska

GMINA CMOLAS

Dyskryminowani pacjenci

Brakuje lekarzy, a kolejki są coraz dłuższe - mieszkańcy gminy Cmolas domagają się poprawy dostępu do podstawowej opieki zdrowotnej. Składają petycję i proszą o zatrudnienie lekarza rodzinnego na stałe. Co na to dyrektor SP ZOZ Zbigniew Strzelczyk?

Mieszkańcy gminy Cmolas, którzy są pacjentami Ośrodka Zdrowia w Cmolasie, podlegającego pod SP ZOZ mają dość ciągłego braku lekarza. Działając w imieniu mieszkańców miejscowości: Hadykówka, Cmolas, Poręby Dymarskie wystąpili z petycją do władz szpitala w sprawie zatrudnienia lekarza rodzinnego, który byłby do codziennej dyspozycji pacjentów.

Dyskryminowani pacjenci

Jak mówią zainteresowani, w obecnej sytuacji pacjenci, aby dostać się na wizytę do lekarza pierwszego kontaktu, są zmuszeni czekać nawet trzy tygodnie. - Jest to sytuacja niezro-

zumiała, ponieważ w sąsiednich ośrodkach zdrowia pracuje po kilku lekarzy i pacjenci nie mają problemów z oczekiwaniem na wizytę. Czujemy się przez to dyskryminowani trudno nam to zrozumieć. Ta sytuacja istnieje już kilka lat i sprawia ogromne trudności przede wszystkim osobom starszym, schorowanym, które nie mają możliwości dojechać do lekarza w innej miejscowości. Mieszkańcy są pozbawieni codziennej podstawowej opieki medycznej w swojej gminie - alarmują.

Bagatelizowany problem

Jak zauważają pacjenci, obecnie w ośrodku w Cmolasie pracuje jeden lekarz POZ w wieku emerytalnym, który przyjmuje dwa razy w tygodniu (łącznie 10 godzin). Natomiast drugi lekarz przyjmuje dwie godziny tygodniowo.

- Nie zaspokaja to potrzeb mieszkańców, którzy muszą bardzo długo czekać na podstawową wizytę. Są osoby, które

wymagają szybkiej pomocy lekarskiej, dlatego uważamy, że ten problem jest bagatelizowany i traktowany niepoważnie - piszą.

Mieszkańcy gminy podkreślili, że zdają sobie sprawę, że zatrudnienie lekarza jest obecnie bardzo trudne. - Ale nie możemy beczynnie tolerować braku zainteresowania - dodają.

Dyrekcja szuka lekarza

Zbigniew Strzelczyk, dyrektor SP ZOZ, któremu podlega cmolaski ośrodek, przekazał w rozmowie z nami, że zatrudnił on lekarz, która miała być w pełnym wymiarze godzin pracy od 15 maja. Tak się jednak nie stało, ponieważ specjalistka nie podpisała ostatecznie umowy i nie stawiała się do pracy. Pozostaje więc tak, jak było wcześniej - lekarz dwa razy w tygodniu.

- Usilnie szukamy kogoś innego do pracy - podkreśla dyrektor, zapewniając o swoim czynnym zainteresowaniu problemem. **Bartosz Posłuszny**

E-papierosy pod lupą

Krajowa Administracja Skarbowa na Podkarpaciu kontynuuje intensywne kontrole w branży papierosów elektronicznych. Niedawno przeprowadzono inspekcje, które ujawniły poważne nieprawidłowości związane z obrotem tymi produktami.

W ostatnich tygodniach funkcjonariusze Podkarpackiego Urzędu Celno-Skarbowego w Przemyślu przeprowadzili kontrole pięciu podmiotów, które oferowały jednorazowe e-papierosy. Jak przekazała podkom. Edyta Chabowska, rzecznik Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie, działania te były częścią szerszej strategii Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) mającej na celu zapobieganie nadużyciom podatkowym oraz zapewnienie zgodności z przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa produktów.

Jak przekazała rzeczniczka, w ramach kontroli pobrano 22 próbki jednorazowych e-papierosów, które następnie zostały przekazane do badań laboratoryjnych.

- Aktualnie stwierdzono nieprawidłowość w 1 podmiocie: przekroczenie deklarowanej objętości płynu w jednorazowych



Trwają kontrole Krajowej Administracji Skarbowej na Podkarpaciu.

e-papierosach. Dwie kontrole pozostają w toku - tłumaczy rzeczniczka rzeszowskiej Izby Administracji Skarbowej.

Jak słyszymy, działania KAS koncentrują się nie tylko na kontroli prawidłowości oznakowania, ale także na przestrzeganiu przepisów podatkowych.

- Działania KAS w obszarze papierosów elektronicznych mają na celu zapobieganie nadużyciom podatkowym i zapewnienie, że produkty oferowane na rynku są zgodne z obowiązującymi przepisami, zarówno w zakresie bezpieczeństwa jak i naliczania podatków - tłumaczy

przedstawicielka IAS.

W bieżącym roku przeprowadzono już 11 kontroli dotyczących stosowania znaków akcyzy na płynach do papierosów elektronicznych.

- W dwóch przypadkach stwierdzono nieprawidłowości polegające na sprzedaży płynu do e-papierosów nieznanymi znakami akcyzy: łącznie 1,2 mln ml płynu w zbiornikach zapasowych oraz 644 tys. ml płynu zawartego w jednorazowych papierosach elektronicznych - podsumowała podkom. Edyta Chabowska. **kz**

Głosowanie przeciw

Przed nami druga tura wyborów na prezydenta. O fotel głowy państwa powalczą Rafał Trzaskowski i Karol Nawrocki. Przed ostatecznym głosowaniem Tomasz Buczek, europoseł z Kolbuszowej Górnej zabrał głos.

Na kogo zgłasza europoseł z Konfederacji? W wypowiedzi dla Korso Buczek podkreślił, że Konfederacja nie popiera żadnego z dwóch kandydatów w tych wyborach. - Oczywiście bliżej nam do Karola Nawrockiego, ale oficjalne poparcie oznaczałoby naszą gwarancję za czyny tego kandydata, a tych w przyszłości po prostu nie jesteśmy pewni - pisze Buczek.

- Mimo to, że kwestionujemy politykę PiS i pamiętamy ich fatalne rządy, to obiektywnie Karol Nawrocki nie ma na sobie odpowiedzialności za błędy rządu Morawieckiego, bo w nim nie pełnił żadnej funkcji. Nie jest też członkiem partii PiS, a to akurat plus i być może pozwoli mu zachować niezależność - dodaje europoseł.

- Dlatego nie rekomenduje państwu żadnego kandydata, ale czuje się w obowiązku przekazać moim wyborcom swoje stanowisko. Tak pójdę na wybory. Tak oddam głos ważny. Będzie to głos przeciwko Rafałowi Trzaskowskiemu. Tak będzie to głos na Karola Nawrockiego. Dlaczego? Gdybym myślał kategoriami interesu partyjnego, zależałoby mi na przegranej kandydata PiS i rozpadzie tego ugrupowania. Ja jednak bardziej szukam interesu



Tomasz Buczek europoseł z Konfederacji, jak sam mówi, będzie głosował przeciw Trzaskowskiemu.

państwa niż interesu partii. Dziś interesem państwa Polskiego jest prezydent z innej opcji politycznej niż rząd i senat. Dlatego pójdę na wybory i podobnie

jak mój partyjny szef marszałek Krzysztof Bosak zgłasza na Karola Nawrockiego - podkreślił eurodeputowany. **bp**

„Kanibal” zatrzymany

Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej nadzoruje śledztwo przeciwko 53-letniemu mieszkańcowi Cmolasu. - Grzegorzowi W. pseudonim Kanibal podejrzanemu o przestępstwo kradzieży rozbójniczej - przekazał Andrzej Dubiel, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

W piątek, 9 maja, w godzinach popołudniowych, doszło do niebezpiecznego incydentu w jednym ze sklepów sieci Delikatesy Centrum w miejscowości Cmolas.

Z informacji przekazanych przed prokuraturę dowiadujemy się, że ze wstępnych ustaleń śledztwa wynika, że podejrzanym w sklepie Delikatesy Centrum w Cmolasie dokonał kradzieży jednej butelki wódki o pojemności 0,5 litra o wartości 31,99 złotych, a następnie w celu utrzymania się w posiadaniu uprzednio skradzionego alko-



Policjanci zatrzymali podejrzanego.

holu, groził pracownikom sklepu natychmiastowym użyciem przemocy. - Podejrzanym był już wcześniej karany za podobne przestępstwa, dlatego jego czyn został zakwalifikowany jako popełniony w warunkach tzw. multirecydywy - wyjaśnia prokurator Andrzej Dubiel.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego przyznał się do kradzieży alkoholu ze sklepu, natomiast zasłonił się niepamięcią odnośnie kierowania wobec

pracowników sklepu gróźb karalnych.

- Wobec Grzegorza W. sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Za zarzucane podejrzanemu przestępstwo sąd będzie mógł wymierzyć mu karę w wysokości 15 lat pozbawienia wolności - dodaje przedstawiciel Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu. **bp**

Cudem nikt nie zginął

W niedzielę (26 maja) w Ostrowach Tuszowskich doszło do groźnego wypadku drogowego, kiedy 55-letni mężczyzna, kierujący volkswagenem, pod wpływem alkoholu doprowadził do czołowego zderzenia z innym pojazdem. Mogło to zakończyć się tragicznie.

O godzinie 22:20, na łuku drogi, 55-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego, stracił panowanie nad swoim volkswagenem i zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z pojazdem tej samej marki.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, sprawca wypadku miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, a dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem. Po zderzeniu oba samochody wpadły do rowu, jednak na szczęście nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

Policja zatrzymała 55-letnie-

go mężczyznę, który odpowie za swoje bezmyślne zachowanie. Czynności wyjaśniające trwają,

a sprawca wypadku zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za prowadzenie pojazdu w stanie

nietrzeźwości oraz bez wymaganych uprawnień.

kz



Po zderzeniu oba pojazdy wylądowały w rowie.

Wybuch obok stacji

W piątek (23 maja) po godzinie 14 straż pożarna otrzymała zgłoszenie o wybuchu opony w samochodzie ciężarowym na wysokości stacji paliw na ul. Rzeszowskiej w Kolbuszowej.

Jak poinformował nas mł. bryg. Wojciech Stobierski z Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej, zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do stanowiska kierownika około godziny 14:10. Na miejsce natychmiast wysłano zastęp straży pożarnej z pobliskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej oraz policję.

Do zdarzenia doszło na drodze krajowej nr 9 na pasie ruchu w kierunku Rze-

szowa, w rejonie stacji paliw Circle K. Wstępne ustalenia wskazują, że przyczyną wybuchu mogło być uszkodzenie

układu hamulcowego i przegrzanie opony w ciężarówce z naczepą, zarejestrowanej na jarosławskich numerach. Na

miejscu strażacy schładzali rozgrzaną oponę przy użyciu wody.

kz



W trakcie jazdy doszło do wybuchu opony w samochodzie ciężarowym.

Nietrzeźwy za kółkiem

Ponad 700 kierowców skontrolowali policjanci w powiecie kolbuszowskim podczas poniedziałkowej akcji „Trzeźwy poranek”. Jeden z nich prowadził pojazd po alkoholu i stracił prawo jazdy.

W poniedziałek, 26 maja, w godzinach porannych policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej prowadzili działania w ramach ogólnopolskiej akcji „Trzeźwy poranek”. Celem kontroli było zwiększenie bezpieczeństwa na drogach oraz eliminowanie z ruchu drogowego kierujących znajdujących się pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających.

Jak poinformował podkomisarz Adrian Kocój, funkcjonariusze przebadali w powiecie kolbuszowskim 729 kierowców.

W wyniku przeprowadzonych działań zatrzymano jednego mężczyznę, który znajdował się w stanie nietrzeźwości. Do zdarzenia doszło w miejscowości Staniszewskie. Badanie alkomatem wykazało u kierowcy 0,29 mg/l (niespełna promil) alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna stracił prawo jazdy.

Działania prowadzone były jednocześnie na terenie całego województwa podkarpackiego. Policjanci ruchu drogowego skontrolowali łącznie 15 472 kierowców. W trakcie porannych kontroli zatrzymano 34 osoby, które zdecydowały się prowadzić pojazd po spożyciu alkoholu. U 15 z nich stwierdzono ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie, co oznacza popełnienie przestępstwa. Pozostałych 19 kierowców odpowie za wykroczenie.

kz

Walka z płomieniami



Płonął las na zrębie.

W poniedziałek (26 maja) z kilku gmin powiatu kolbuszowskiego otrzymaliśmy sygnały o widocznym z daleka czarnym dymie. Informacje takie dotarły m.in. z Cmolasu, Lipnicy i Krzątki. W związku z tym zapytaliśmy kolbuszowską straż pożarną, co się dzieje.

Dyżurny SKKP w Kolbuszowej potwierdził informacje o pożarze lasu, który wybuchł na zrębie w miejscowości Poręby

Dymarskie, w gminie Cmolasy. Pożar został zgłoszony o godzinie 12:20. Na miejsce zdarzenia skierowano jednostki OSP z Cmolasu, Porąb Dymarskich, Lipnicy, Dzikowca, Majdanu Królewskiego i Kolbuszowej Dolnej oraz jeden zastęp z PSP Kolbuszowa. Jak usłyszeliśmy od strażaków pracujących na miejscu, spaleniemu uległo od 1,5 do 2 ha poszycia leśnego na zrębie. Dogaszanie pogorzelaśka trwało kilka godzin.

kz

REKLAMA



- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: 606 998 998
17 224 47 15

Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

AUTOPROMOCJA



Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



Zmarli

20 maja

Zofia Stykowska (1937 r.) z Dzikowca
Janina Bogacz (1943 r.) z Mechowca

23 maja

Piotr Plis (1972 r.) z Weryni
Tadeusz Augustyn (1934 r.) z Kopci
Kazimierz Mokrzycki (1955 r.) z Kolbuszowej
Maria Starzec (1934 r.) z Kolbuszowej Górnej
Bolesław Piechota (1935 r.) z Trzęsówki
Edward Magda (1938 r.) z Cmolasu
Emilia Skiba (1952 r.) z Trzęsówki

25 maja

Tadeusz Tereszkiewicz (1945 r.) z Krasnego

26 maja

Michalina Pliś (1949 r.) z Przedborza

27 maja

Stefania Chuchro (1925 r.) z Przewrotnego

Eskorta do szpitala

Policjanci z Kolbuszowej w czwartek (22 maja) eskortowali samochód osobowy do szpitala w Rzeszowie. Kierowca wiozł 15-letniego syna, który potrzebował pilnej pomocy medycznej. Akcja miała szczęśliwy finał.

O eskorcie informowali nas przed godziną 22 mieszkańcy, którzy zauważyli pędzący po drodze krajowej nr 9 radiowóz na sygnalach z samochodem osobowym jadącym tuż za nim na światłach awaryjnych.

Jak poinformował nas po godzinie 23 Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, kolbuszowscy policjanci pełnili służbę

w rejonie ulicy Rzeszowskiej, kiedy podjechał do nich pojazd marki Mazda na mieleckich numerach rejestracyjnych. Kierujący podróżował z 15-letnim synem, który wymagał natychmiastowej pomocy medycznej.

Policjanci podjęli decyzję o natychmiastowej eskorcie do miejsca wskazanego przez kierowcę, czyli szpitala przy ulicy Lwowskiej. Chłopiec, dzięki sprawnemu przejazdowi, szybko trafił na oddział, gdzie udzielono mu niezbędnej pomocy. Jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Policjanci wrócili już do powiatu kolbuszowskiego i kontynuują służbę w naszym rejonie.

kz

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Odwołana po raz kolejny

We wtorek, 27 maja, Karol Nawrocki – kandydat na Prezydenta RP – miał spotkać się z mieszkańcami Kolbuszowej na terenie skansenu. Wizyta, zapowiadana jako część jego kampanijnego objazdu Podkarpacia, została jednak po raz kolejny odwołana.

To nie pierwsza taka sytuacja. Kandydat ubiegający się o najwyższy urząd w państwie już kilkakrotnie przekładał swoją obecność w Kolbuszowej, wzbudzając rozczarowanie wśród lokalnej społeczności.

Warto przypomnieć, że powiat kolbuszowski był jednym z bastionów poparcia dla Karola Nawrockiego w pierwszej turze wyborów prezydenckich, która odbyła się 19 maja. Zdobył tu aż 49,71% głosów, dystansując znacząco Rafała Trzaskowskiego (10,83%) oraz Sławomira Mentzena (20,01%). To właśnie ten wynik miał podkreślać wagę bez-



Karol Nawrocki nie przyjechał do Kolbuszowej. Po raz kolejny odwołał swoją wizytę.

pośredniego kontaktu z mieszkańcami regionu – kontaktu, do którego jednak znów nie doszło.

W skali kraju Karol Nawrocki uzyskał 5 790 804 głosy (29,54%), przegrywając jedynie z Rafałem Trzaskowskim, który otrzymał 6 147 797 głosów (31,36%). Obaj kandydaci zakwalifikowali się do drugiej tury wyborów prezydenckich, która odbędzie się 1 czerwca.

Mieszkańcy regionu, którzy liczyli na bezpośrednie spotkanie i rozmowę, nie kryją rozczarowania.

Czy kandydat zdecyduje się jeszcze odwiedzić Kolbuszową przed ciszą wyborczą? Czas pokaże. Pewne jest jedno – Podkarpacie nadal pozostaje kluczowym regionem w tej kampanii, a głosy jego mieszkańców mogą zaważyć na wyniku całych wyborów.

bp

GMINA CMOLAS

Koniec zwolnień

Mieszkańcy Cmolasu, którzy muszą wymienić swoje dowody rejestracyjne i prawa jazdy z powodu wprowadzenia nazw ulic oraz zmiany adresów zamieszkania, mają jeszcze kilka dni, aby skorzystać z darmowej wymiany dokumentów. Część z nich już to zrobiła. Reszta musi się pospieszyć.

Rada Powiatu Kolbuszowskiego podjęła decyzję o uchyleniu wcześniejszej uchwały, która zwalniała mieszkańców Cmolasu z opłat za wymianę tych dokumentów. Zmiana wejdzie w życie

28 maja 2025 roku.

W zeszłym roku, po wprowadzeniu nazw ulic w Cmolasie, mieszkańcy zostali zobligowani do wymiany różnych dokumentów, które zawierają adres zamieszkania, m.in. prawa jazdy i dowodów rejestracyjnych. Aby nie obciążać mieszkańców dodatkowymi kosztami, radni powiatowi zdecydowali się zwolnić ich z opłat za wymianę tych dokumentów.

Jednak teraz, po upływie okresu zwolnienia, rada powiatu postanowiła uchylić tę ulgę. Oznacza to, że od 28 maja 2025 r. miesz-

kańcy Cmolasu będą musieli ponieść koszty związane z wymianą dokumentów. Wymiana prawa jazdy będzie kosztować 100 zł, natomiast wymiana dowodu rejestracyjnego – 68 zł.

Mieszkańcy, którzy jeszcze nie dokonali wymiany dokumentów, powinni się pospieszyć, aby skorzystać z darmowej wymiany. Po tej dacie konieczne będzie wniesienie opłat, które będą obowiązywać jak przed wprowadzeniem zwolnienia.

Zmiana nazw ulic w Cmolasie to krok w kierunku uporządkowania adresów, który z pewnością ułatwi życie mieszkańcom oraz służbom ratunkowym i dostawcom. Jednak wiąże się ona również z koniecznością aktualizacji dokumentów, co po 28 maja 2025 r. będzie wiązać się z kosztami.

bp

GMINA RANIŻÓW

Zakłócenia w dostawie

Zakłócenia w dostawie wody w sześciu miejscowościach. Gmina Raniżów informuje o pracach na sieci wodociągowej.

Mieszkańcy sześciu miejscowości w gminie Raniżów muszą przygotować się na utrudnienia w dostępie do bieżącej wody. Jak informuje Urząd Gminy Raniżów, w dniach od 21 do 30 maja 2025 roku prowadzone będą prace na

sieci wodociągowej. W tym czasie, w godzinach od 8:00 do 14:00, mogą występować zakłócenia w dostawie wody oraz problemy z ciśnieniem. Prace prowadzone przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Raniżowie związane są z planowanym płukaniem sieci wodociągowej. Tego typu działania są niezbędne, by zapewnić mieszkańcom czystość i jakość dostarczanej wody.

W ich trakcie może dojść do przejściowych utrudnień, takich jak obniżone ciśnienie lub chwilowy brak wody w kranach. Zakłócenia obejmą odbiorców z następujących miejscowości: Wola Raniżowska, Poręby Wolskie, Stece, Posuchy, Korczowska Turka.

Urzednicy apelują o cierpliwość i wyrozumiałość. Jak zapewniają, wszelkie działania mają na celu poprawę jakości usług wodociagowych w gminie. Dodatkowe informacje na temat prowadzonych prac można uzyskać telefonicznie, dzwoniąc pod numer 17 228 50 46.

bp

TEKST SPONSOROWANY. Jubileusz Zespołu Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej

60 lat wspólnych wspomnień



Jubileusz 60-lecia szkoły to wyjątkowy moment, by znów być razem – porozmawiać, powspominać i na nowo poczuć atmosferę, która zawsze łączyła szkolną społeczność. Nie może Cię tam zabraknąć

W tym roku Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. w Kolbuszowej obchodzi swoje 60-lecie. To nie tylko piękny jubileusz, ale przede wszystkim wyjątkowa okazja do spotkania ludzi, których połączyły szkolne lata,

wspólne marzenia i pierwsze życiowe wybory. 21 czerwca (tj. sobota), bo właśnie wtedy odbędzie się to niezwykle wydarzenie, zapowiada się jako dzień pełen wzruszeń, wspomnień i wspólnego świętowania.

Jubileusz rozpocznie się uroczystą Mszą Świętą w kolbuszowskiej kolegiacie o godz. 11:00. Następnie uczestnicy przemarszerują na dziedziniec Zespołu Szkół Technicznych, gdzie odbędzie się dalsza część uroczystości. Tradycyjnego poloneza wykonają

obecni uczniowie ZST, będącego symbolicznym gestem łączącym przeszłość z teraźniejszością. Na scenie wystąpią również utalentowani absolwenci, którzy dziś dzielą się swoją pasją i umiejętnościami, a wciąż czują więź ze szkołą. Szkołą, która była ich pierwszym

Drogi absolwencie! Przyjacielu Zespołu Szkół Technicznych!

21 czerwca 2025 r. – zapisz ten dzień w kalendarzu i wróć na chwilę do szkoły, która była Twoim początkiem, bo choć lata mijają, wspomnienia pozostają. A takie spotkania zdarzają się raz na pokolenie. Dlatego zarejestruj się już dziś. Formularz dostępny jest na stronie internetowej, dedykowanej temu wydarzeniu: www.jubileusz.zst.kolbuszowa.pl. Jeśli nie masz dostępu do komputera, zadzwoń pod nr: 17 227 16 32 i zgłoś swój udział. Czekamy na Ciebie! Wspólnie twórzmy to wydarzenie!

krokiem w dorosłość. Nie zabraknie także zespołu Concordia z zaprzyjaźnionego Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

Film, który opowiada historię

Jednym z bardziej poruszających punktów programu będzie premierowy pokaz filmu pt. „Nasza szkoła na przestrzeni 60 lat”, stworzonego przez Jakuba Guźdę – ucznia ZST. Będzie to opowieść o szkole widzianej oczami tych, którzy ją tworzyli i tworzą – dyrekcji, nauczycieli, uczniów i absolwentów. Ponadto z okazji jubileuszu wydana zostanie publikacja, zawierająca szczegółowy wykaz wszystkich absolwentów, którzy przez lata tworzyli szkolną historię.

Dla najmłodszych – jubileuszowy piknik pełen radości

Organizatorzy nie zapomnieli także o najmłodszych. Dla dzieci przygotowany zostanie piknik z atrakcjami: gry i zabawy, zawody sportowe, konkursy z nagrodami. To świetna okazja, by najmłodszy również poznali miejsce, które dla wielu ich rodziców czy dziadków było ważnym eta-

pem życia.

Zaproszenie z serca

– Chcemy, aby ten dzień był wyjątkowy – mówi Starosta Kolbuszowski Józef Kardys. – Zespół Szkół Technicznych to nie tylko miejsce nauki. To kuźnia talentów, przestrzeń do rozwoju, a przede wszystkim miejsce, gdzie rodziły się przyjaźnie i wspomnienia na całe życie. Ten jubileusz to doskonała okazja, by znów się spotkać – twarzą w twarz, nie przez ekran telefonu czy komputera. Porozmawiać, powspominać, uściśnąć dawnych kolegów i koleżanki – dodaje szef Powiatu.

Powrót do miejsc, które ukształtowały naszą przyszłość

Z pewnością jubileusz będzie okazją do sentymentalnej podróży w czasie i odwiedzin dobrze znanych korytarzy, zajrzenia do dawnych klas, a także odkrycia, jak szkoła zmieniła się przez lata. Pomogą w tym przygotowane wystawy archiwalnych fotografii i pamiątek, które przypomną atmosferę szkolnych lat – z dzwonkiem, tarczą i nieodłącznym zapachem kredy. **Barbara Żarkowska**

➤ - Nie zamierzam rezygnować z dotychczasowej funkcji organistki, która od lat jest ważną częścią mojego życia - mówi w rozmowie z nami Barbara Rząsa.

Między organami a krzesłem dyrektora

Barbara Rząsa, nowa dyrektorka Samorządowego Centrum Kultury w Dzikowcu, obejmuje stanowisko po 17 latach zarządzania instytucją przez swoją poprzedniczkę. Choć sama nie jest w tym miejscu nowicjuską, dziś musi spojrzeć na kulturę w gminie z zupełnie innej perspektywy. Czy da się połączyć tradycję z nowoczesnością w małej gminie? W rozmowie z nami mówi o swoich planach, ambicjach, marzeniach i o tym, czy da się łączyć funkcję dyrektora z byciem organistką.

43-letnia Barbara Rząsa nie wchodzi do SCK z zewnątrz - zna to miejsce od lat, bo sama je współtworzyła. Teraz jednak staje na jego czele. Z nową dyrektorką rozmawiamy o tym, czym jest lokalna kultura dzisiaj, jakie ma pomysły na przyszłość, a także o kobietach w zarządzaniu i pewnym marzeniu.

■ Jako nowa dyrektorka Samorządowego Centrum Kultury w Dzikowcu przejmujesz Pani stanowisko po osobie, która przez wiele lat kierowała tą instytucją. Jakie wyzwania stoją przed panią na tym stanowisku i jakie innowacje chciałaby pani wprowadzić do SCK?

- Objęcie stanowiska dyrektorki Samorządowego Centrum Kultury w Dzikowcu po osobie, która przez 17 lat z oddaniem i pasją kierowała tą instytucją to dla mnie wyróżnienie, ale również ogromna odpowiedzialność. Przez te wszystkie lata również pracowałam w SCK jako instruktor i z bliska mogłam obserwować zarówno potrzeby mieszkańców, jak i codzienne funkcjonowanie instytucji. To doświadczenie dało mi solidne podstawy do tego, by teraz w nowej roli kontynuować rozwój tej ważnej dla naszej społeczności placówki. Ponadto, mam ogrom-

ne wsparcie w osobie pani wójt, która poprzez to swoje doświadczenie w kulturze rozumie potrzeby, a także wspiera tę działalność w każdy możliwy sposób. Najważniejsze wyzwania, jakie widzę na początku swojej kadencji, to utrzymanie i rozwijanie zaufania społeczności lokalnej. Chcę, by każdy czuł, że jego głos i potrzeby są nadal kluczowe dla funkcjonowania SCK. Moim celem również jest dotarcie do nowych grup odbiorców, szczególnie młodzieży. Ważne jest by każdy miał szansę odnaleźć coś dla siebie w naszej ofercie. Jeśli chodzi o innowacje, które chciałabym wprowadzić, to nowe formy warsztatów i zajęć, np. rękodzieła z wykorzystaniem nowoczesnych technik oraz większe otwarcie na współpracę międzypokoleniową poprzez projekty łączące młodych i starszych mieszkańców.

■ Kultura w gminie Dzikowiec od lat jest bardzo ważnym elementem społecznego życia. Co według pani powinno być priorytetem w działaniach SCK, by zachować i rozwijać ten kulturowy charakter gminy?

- Kultura w gminie Dzikowiec od lat odgrywa kluczową rolę w integrowaniu mieszkańców, budowaniu tożsamości lokalnej i tworzeniu przestrzeni do wspólnego przeżywania ważnych chwil. Jako nowa dyrektorka Samorządowego Centrum Kultury, a wcześniej instruktor pracujący z lokalną społecznością, widzę kilka kierunków działań, które mogą pomóc zachować i rozwijać kulturowy charakter naszej gminy. Priorytetem powinno być pielęgnowanie lokalnych zwyczajów, historii, rękodzieła i języka - zarówno poprzez wydarzenia, jak i edukację. Działania powinny być kierowane do różnych grup wiekowych i społecznych. Warto zadbać o równowagę między



- Prawdziwa siła kultury tkwi w lokalnych artystach, rękodzielnikach, pasjonatach, ale też w zwykłych mieszkańcach, którzy mają w sobie potrzebę wyrażania, tworzenia i dzielenia się - uważa Barbara Rząsa, nowa dyrektorka SCK w Dzikowcu.

tradycją, a nowoczesnością. Należy pogłębiać współpracę ze szkołami, sołectwami, kołami gospodyń wiejskich, organizacjami społecznymi i parafiami. Wspólne inicjatywy umacniają więzi i sprawiają, że kultura staje się wspólnym dobrem. Warto stawiać na promocję wydarzeń i talentów lokalnych w mediach społecznościowych, prasie, a także poprzez udział w konkursach czy przeglądach regionalnych i ogólnopolskich.

■ Zauważalny jest trend wzrostu liczby kobiet na stanowiskach kierowniczych w gminie Dzikowiec. Co sądzi pani o roli kobiet w zarządzaniu instytucjami kultury i jakie zmiany może wprowadzić kobieca perspektywa w tym kon-

tekście?

- To prawda. Rosnąca obecność kobiet na stanowiskach kierowniczych w gminie Dzikowiec to zjawisko bardzo pozytywne i inspirujące. Świadczy o tym, że zaufanie społeczne oraz kompetencje kobiet są coraz szerzej dostrzegane i doceniane. Kobiety często charakteryzują się wysokim poziomem empatii i uważności na potrzeby różnych grup społecznych, dzieci, seniorów, osób wykluczonych, czy z niepełnosprawnościami. Dzięki temu programy kulturalne, które tworzą, są bardziej otwarte i reagujące na realne potrzeby lokalnej społeczności.

■ Kultura w gminie Dzikowiec to nie tylko organizacja wydarzeń, ale także wsparcie

dla lokalnych artystów i twórców. Jakie plany ma pani na rozwój współpracy z lokalnymi artystami i mieszkańcami, by SCK stało się jeszcze bardziej dostępne?

- Prawdziwa siła kultury tkwi w lokalnych artystach, rękodzielnikach, pasjonatach, ale też w zwykłych mieszkańcach, którzy mają w sobie potrzebę wyrażania, tworzenia i dzielenia się. Nasza instytucja była i jest otwarta na takich ludzi, bez względu na wiek, doświadczenie czy formę działalności. W tym zakresie będę się starała systematycznie współpracować z lokalnymi twórcami, proponować wspólne projekty. Mile widziane są inicjatywy odolne, a z mojej strony wsparcie merytoryczne i promocyjne.

■ Dyrektorka SCK to również odpowiedzialność za pozyskiwanie środków zewnętrznych na realizację projektów. Jak konkretne kroki planuje pani podjąć w tej kwestii? Czy ma pani pomysły na pozyskanie funduszy na rozwój kulturalny i artystyczny Dzikowca?

- Zdecydowanie pozyskiwanie środków zewnętrznych to dziś jedno z kluczowych zadań dyrektorki instytucji kultury, zwłaszcza w małych gminach, gdzie budżety są ograniczone, a potrzeby i pomysły bardzo duże. Mam świadomość, że aby rozwijać ofertę, wspierać lokalnych artystów i realizować ambitne projekty, konieczne jest sięganie po dodatkowe fundusze. Zamierzam systematycznie śledzić dostępne programy i tworzyć projekty odpowiadające realnym potrzebom mieszkańców. Już kilka takich projektów w ostatnim czasie zostało złożonych. Przyznam, że dużą pomoc w tym zakresie uzyskuję z Urzędu Gminy Dzikowiec.

■ Gdyby miała Pani nieograniczony budżet na organizację „Jagodowych Specja-

łów”, jaki artysta lub zespół byłby dla Pani wymarzonym gościem na tej wyjątkowej imprezie?

- Myślę, że jest wielu takich artystów i wiele zespołów, które nasza społeczność chciałaby tutaj gościć. Nie zastanawiałam się nad tym, bo wiem, że to jest niemożliwe, ale być może byłby to zespół Coldplay.

■ Czy w planach SCK na przyszłość są nowe wydarzenia kulturalne, które mogłyby wzbogacić ofertę gminy Dzikowiec?

- Uważam, że w naszym małym domu kultury cały czas dzieje się naprawdę dużo. Pomysły są, ale wymagają zaplecza finansowego, a w przypadku instytucji kultury w małych gminach, to właśnie budżet często decyduje o tym, co można zrealizować. Dlatego moim zadaniem jest nie tylko tworzenie ciekawych inicjatyw, ale przede wszystkim szukanie źródeł ich finansowania, tak by nie obciążać nadmiernie budżetu gminy, a jednocześnie rozwijać ofertę kulturalną w sposób stabilny i przemyślany. Tak więc nowe wydarzenia będą zależne od pozyskanych środków.

■ Mieszkańcy Dzikowca są ciekawi, czy nadal będzie Pani pełniła funkcję organistki w kościele, czy może obowiązki dyrektorki SCK uniemożliwią łączenie tych dwóch ról?

- Nowa rola dyrektorki Samorządowego Centrum Kultury jest dla mnie dużym wyzwaniem ale nie zamierzam rezygnować z dotychczasowej funkcji organistki, która od lat jest ważną częścią mojego życia. Uważam, że z dobrą organizacją czasu i odpowiednim podejściem da się połączyć te dwie role.

Rozmawiał Kamil Ząbczyk

REKLAMA

STIGA

SKLEP
SERWIS



KOSIARKI



TRAKTORY



KOSY



INNE



Wiktora

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy



PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór
dla Twojego domu

Autoryzowany
Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

Nakrętki dla Mai

Nasza redakcja kontuuje zbiorke plastikowych nakrętek, które tym razem trafią do Mai Pzyzińskiej - chorej dziewczynki potrzebującej wsparcia.

Każdego dnia odkręcamy plastikowe butelki, a nakrętki często bezrefleksyjnie wyrzucamy do kosza. Tymczasem ten drobny przedmiot może realnie pomóc.

Zachęcamy wszystkich do włączenia się w akcję! Nakrętki można zostawiać w redakcji naszego tygodnika przy ul. Obróńców Pokoju 20 w Kolbuszowej (pierwsze piętro).

Drożyzna na straganach

Ceny sezonowych owoców i warzyw w 2025 roku zaskakują klientów – truskawki, czereśnie czy ziemniaki kosztują znacznie więcej niż przed rokiem. Wzrosty widać zarówno na podkarpackich targowiskach, jak i w ogólnopolskich sieciach handlowych. Co wpływa na podwyżki i kiedy możemy spodziewać się tańszych produktów?

Maj i czerwiec to czas, kiedy na straganach królują świeże owoce i warzywa. W tym roku

konsumenci muszą jednak przygotować się na niemałe wydatki.

Kapryśna pogoda

Na początku sezonu 2025 ceny truskawek na podkarpackich rynkach były wyższe niż rok wcześniej. W Kolbuszowej w połowie maja za kilogram żądano 22–23 zł, podczas gdy rok temu o tej porze było to 15–18 zł/kg. Podobnie w Tarnobrzegu – pierwsze krajowe truskawki (jeszcze spod osłon) kosztowały tam około 20–25 zł/kg, a w drugiej połowie maja można je

było kupić najtaniej za 18 zł/kg (inne stoiska nadal oferowały po 20–25 zł). Dla porównania, na podkarpackiej giełdzie hurtowej (Rzeszów Agrohurt) w połowie maja truskawki z krajowych upraw osiągały 28–30 zł/kg, czyli zbliżony poziom do importowanych (26–30 zł).

Eksperti zauważają, że truskawki pojawiły się w sprzedaży nieco później i drożej niż w zeszłym roku. - W ubiegłym roku polskie truskawki były w sprzedaży wcześniej (wegetacja przyspieszyła o ~2 tygodnie) i były

tańsze. W połowie maja 2024 r. kilogram kosztował 12–15 zł - wskazuje Maciej Kmera, ekspert rynku hurtowego Bronisze. Obecnie (maj 2025) krajowe truskawki spod folii i włókniny kosztują 15–25 zł/kg (w zależności od jakości i sposobu uprawy).

Głównym powodem jest kapryśna aura wiosną 2025. - Pogoda była niesprzyjająca dojrzewaniu owoców – było chłodno,

w wielu regionach wystąpiły przymrozki – tłumaczy Kmera, dodając, że brak słońca opóźnił wzrost i zmniejszył słodycz truskawek, co ograniczyło podaż i wywindowało ceny. Innym czynnikiem są rosnące koszty produkcji (energia w szklarniach, paliwo) oraz droższa siła robocza, które przekładają się na ceny na straganach. Sprzedawcy uspokajają jednak, że

wraz z ociepleniem sytuacja się poprawi – nadchodzą cieplejsze, słoneczne dni, więc truskawek szybko przybędzie, a ceny powinny spadać (pierwsze gruntowe owoce mogą dać nawet „wysyp” truskawek na przełomie maja i czerwca). W sezonie pełni lata truskawki tradycyjnie staną się zdecydowanie tańsze.

Kamil Ząbczyk

CENY SZOKUJĄ

Oprócz truskawek, późna wiosna przynosi wysyp innych nowalijek oraz pierwszych owoców sezonowych. Poniżej zestawiamy wybrane produkty pojawiające się na rynku w maju–czerwcu.

■ **Czereśnie** - początek tegorocznego sezonu przyniósł doniesienia o astronomicznych stawkach: na warszawskich Broniszach średnia cena hiszpańskich czereśni sięgała prawie 100 zł/kg, co na bazarach przekładało się na absurdy rzędu 120–150 zł/kg dla pierwszych partii. To jednak skrajności – w miarę zwiększania się podaży ceny importu już nieco spadły. Według notowań z 20 maja średnia hurtowa cena czereśni na Broniszach wynosiła 37,50 zł/kg, a na straganach detalicznych ok. 70 zł/kg. Kiedy pojawią się polskie czereśnie? Krajowych czereśni na większą skalę można spodziewać się około połowy czerwca – wtedy na rynek trafią wczesne odmiany (np. Summit). Niestety, wiele wskazuje, że tegoroczne zbiory będą mocno ograniczone. - Przeciągające się wiosenne przymrozki spowodowały duże straty w sadach; w niektórych rejonach (wsch. Mazowsze) uszkodziły ponad 80 proc. zawiązków owoców, miejscami nawet 100% - alarmuje Michał Michałuk, prezes Związku Sadowników RP.

■ **Młode ziemniaki** - na przełomie maja i czerwca pojawiają się pierwsze polskie ziemniaki z tuneli lub wczesnych upraw. Cena krajowych młodych ziemniaków w maju wynosi około 5–6 zł/kg. Dla porównania importowane (np. z Cypru, Egiptu) były dostępne już od marca i potaniały do ~2,5–4 zł/kg, więc wiosną często to one dominowały na straganach. Wraz z większą podażą krajową ceny młodych ziemniaków będą spadać. (Na rynkach Podkarpacia w drugiej połowie maja widywano już polskie młode ziemniaki, ale droższe od importu – np. 5 zł/kg za kartofle z Rumunii vs. 8–10 zł/kg za pierwsze krajowe).

* **Pomidory** - Wiosną ceny pomidorów osiągnęły swoje szczyty, po czym z początkiem lata spadają. Tegoroczny kwiecień i początek

maja przyniosły stosunkowo wysokie stawki – w połowie kwietnia za krajowe pomidory malinowe producenci otrzymywali 66–110 zł za karton 6 kg (w zależności od rynku), co oznacza hurtowo nawet ok. 11–18 zł/kg. Wraz z nastaniem cieplejszych dni i zwiększeniem krajowej podaży, ceny hurtowe zaczęły maleć. Przykładowo, na targu w Rzeszowie pomidory malinowe oferowano już po ok. 7–12 zł/kg (w zależności od wielkości i jakości), podczas gdy w małych miejscowościach regionu ceny mogły sięgać kilkunastu złotych za kg ze względu na mniejszą konkurencję. Sytuacja poprawia się w czerwcu, kiedy krajowe uprawy tunelowe zwiększają podaż. Z nadejściem lata wejść do sprzedaży gruntowe pomidory z pola, co zwykle dodatkowo obniża ceny (lipiec/sierpień to często 3–5 zł/kg na hurtowych rynkach).

■ **Nowalijki** (rzodkiewka, sałata, szczypiorek, itp.) - Te wczesne warzywa szklarniowe są na ogół najtańszymi wiosennymi produktami. Rzodkiewki kosztują ok. 2,90–3,00 zł za pęczek (importowane nawet 1,70 zł). Szczypiorek i koperek to wydatek rzędu 1,5–2 zł/pęczek. Główna sałata masłowej kosztuje ~3–4 zł/szt. Podobne ceny mają pęczki młodej marchwi z nacią czy botwinki (ok. 4–5 zł/pęczek dla marchwi, 2,5–3,5 zł/pęczek dla botwiny). Młoda cebula ze szczypiorem utrzymuje się w granicach 4–5 zł/pęczek. Te bazowe nowalijki potaniały względem zimy (gdy były importowane) i są w 2025 roku na zbliżonym poziomie co wiosną 2024 – tu decyduje głównie krajowa podaż spod osłon.

■ **Ogórki** - sytuacja ogórków grunтовых i szklarniowych przypomina tę z pomidorami. Krajowe ogórki gruntowe (pierwsze zbiory spod osłon) w maju były oferowane po 6–9 zł/kg, ale w supermarketach długie ogórki szklarniowe potrafiły kosztować nawet ~24 zł/kg (bez promocji). Import z południa Europy wcześniej wiosną obniżał ceny – już w kwietniu ogórki hiszpańskie można było kupić poniżej 10 zł/kg. Z końcem maja ceny wyraźnie spadają dzięki masowemu wejściu krajowych

ogórków spod folii – na targu w Rzeszowie oferowano świeże, zielone ogórki po około 5–6 zł/kg, a w promocjach marketów pojawiły się ceny rzędu 3,99 zł/kg. W nadchodzących tygodniach (czerwiec) wraz z ogórkiem grunтовым ceny jeszcze się obniżą.

■ **Szparagi** - sezon na szparagi (polskie, białe i zielone) trwa od końca kwietnia do czerwca. W 2025 r. początkowo notowano dość wysokie ceny – za pęczek 0,5 kg polskich szparagów białych trzeba było zapłacić ok. 20–22 zł (szacunkowo 40 zł/kg), czyli o 8–14 zł więcej na kg niż tańsze importowane szparagi zielone. Jednak w maju krajowe szparagi stały się bardziej dostępne i potaniały. Hurtowo ceny spadły do 14–20 zł/kg na giełdach. W marketach często można było znaleźć promocje – np. pęczek 500 g szparagów zielonych za 11,99 zł (Lidl) czy 7,99 zł za pęczek białych (sieci handlowe). Podkarpaccy plantatorzy również oferowali świeże szparagi na lokalnych bazarach – zwykle w cenie ok. 10–15 zł za wiązkę (0,5 kg), w zależności od klasy grubości.

■ **Bób (młody) i fasolka szparagowa** - Te warzywa pojawiają się na rynku późną wiosną i na początku lata, na razie głównie z importu. Ich pierwsze partie są bardzo drogie. W drugiej połowie maja na warszawskiej giełdzie Bronisze bób kosztował hurtowo 30–35 zł/kg (import z południa Europy), a fasolka szparagowa nawet 40 zł/kg i więcej (ceny detaliczne). Na targowisku w Stalowej Woli fasolka szparagowa była w połowie maja najdroższym warzywem – 40 zł/kg, pojawił się też pierwszy importowany bób. Klienci przecierali oczy ze zdumienia, widząc cenówki – media odnotowały przypadki, gdy w marketach 500-gramowe opakowanie bobu oferowano za ok. 20–25 zł (tj. ~50 zł/kg). Na szczęście ceny te szybko zaczęły maleć. Wraz z zbliżaniem się lipca i rozpoczęciem masowych krajowych zbiorów, bób stanie się do ok. 10 zł/kg, a fasolka szparagowa również spadnie do kilkunastu złotych (w lipcu często 6–10 zł/kg w hurcie).



Tegoroczne truskawki są o kilka złotych droższe.

REKLAMA

Dołącz do nas!

Rekrutacja rusza 19 MAJA

ZAJĘCIA PRAKTYCZNE Z WYNAGRODZENIEM

SZKOŁA BRANŻOWA I STOPNIA

• **Operator maszyn** i urządzeń do robót ziemnych i drogowych
• **Monter sieci** i instalacji sanitarnych

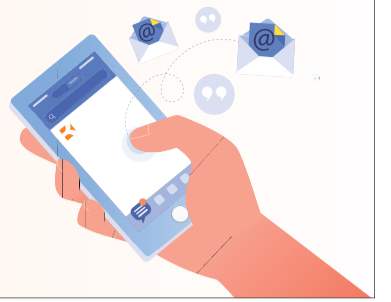
STRABAG
WORK ON PROGRESS

Zadzwoń 17 227 14 41

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



MINI DZIKOWIEC

KGW dyskryminowane?

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Do naszej redakcji dotarł list, w którym pojawiły się zarzuty o dyskryminację Kół Gospodyń Wiejskich działających w gminie Dzikowiec, głównie dotyczące ograniczonego dostępu do budynków. O komentarz poprosiliśmy wójt Bogumiłę Kosiorowską, a same gospodynie zapytaliśmy o ich punkt widzenia.

Jak informuje nas Czytelnik, który przesłał list do redakcji, Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Dzikowiec mają mieć ograniczony dostęp do pomieszczeń użytkowanych przez lokalne organizacje, co miało skutkować utrudnieniami w prowadzeniu ich działalności.

- Dlaczego KGW z gminy Dzikowiec są dyskryminowane i ogranicza im się dostęp do budynków? Wszyscy są skłóceni od momentu objęcia funkcji przez Bogumiłę Kosiorowską - napisano w liście do naszej redakcji.

Zdaniem autora listu, działania te można uznać za formę

dyskryminacji wobec kół, które odgrywają istotną rolę w życiu społeczności lokalnej.

Wójt: Zależy nam na równym traktowaniu

W odpowiedzi na pytanie skierowane do wójta Bogumiły Kosiorowskiej o rzekomą dyskryminację KGW i ograniczanie im dostępu do budynków, otrzymaliśmy jasne stanowisko władz gminy.

- Pytanie dotyczące rzekomej dyskryminacji KGW z terenu naszej gminy jest mocno tendencyjne i nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości. Nie otrzymaliśmy żadnych oficjalnych sygnałów świadczących o tym, by którekolwiek z Kół Gospodyń Wiejskich było traktowane w sposób nierówny lub ograniczane w dostępie do budynków. Przeciwnie - Koła Gospodyń Wiejskich są dla nas bardzo ważnymi, a wręcz kluczowymi organizacjami życia społecznego w gminie, dlatego od lat wspieramy ich działalność - podkreśliła wójt i zaznaczyła:

- Wszystkie KGW mają dostęp do lokali użyczanych przez gminę nieodpłatnie - na

podstawie zawartych umów oraz zgodnie z obowiązującym „Regulaminem wynajmu obiektów i lokali będących własnością gminy”, który został wprowadzony Zarządzeniem nr 164/2024 z dnia 30 grudnia 2024 roku.

Szefowa dzikowieckiego samorządu zwróciła także uwagę na zmiany systemowe, które miały miejsce w gminie.

- Wcześniej brak było spójnych zasad dotyczących korzystania z mienia komunalnego, co miało negatywne skutki zarówno dla gminy, jak i jej mieszkańców. Obecne uprządkowanie tych kwestii służy przejrzystości, równości traktowania oraz dbałości o wspólne dobro - dodała i - odnosząc się do źródła zarzutów - wóldarż gminy wyraziła opinię:

- Co do informacji powtarzanych przez niektóre osoby i ich otoczenie - ich źródło jest nam znane, a intencje mogą budzić wątpliwości.

Bogumiła Kosiorowska tak podsumowała tę sprawę:

- Przykro nam, że niektóre osoby próbują wykorzystać publiczne środki komunikacji do prowokacji i wprowadzania w błąd opinii publicznej.

Zapewniamy, że zależy nam na transparentnym działaniu i równym traktowaniu wszystkich organizacji działających na terenie gminy. Każde Koło Gospodyń Wiejskich może liczyć na nasze wsparcie - na jasnych, sprawiedliwych i jednakowych zasadach.

Czy KGW czują się dyskryminowane? Pytamy

Marta Kaczorowska, przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Kopciach, w rozmowie z nami przyznała, że sytuacja uległa pewnej zmianie w związku z nowym zarządzeniem wójta. Jak mówi, wprowadzone zasady są teraz nieco bardziej rygorystyczne, ale trzeba się do nich dostosować.

Przewodnicząca zaznacza, że każdorazowo, gdy członkinie KGW będą chciały wejść do budynku, muszą informować władze o swoich zamiarach oraz celu wizyty. Jak na razie, koło nie organizowało żadnych większych imprez ani



Wójt Bogumiła Kosiorowska podkreśla, że gminie zależy na równym traktowaniu wszystkich organizacji.

wydarzeń, ale w przypadku planowania przyszłych działań zobaczą, czy nie napotkają na jakieś trudności. Mimo to, Kaczorowska podkreśla, że nie czują się dyskryminowane.

Z kolei Irena Serafin, członkini zarządu Koła Gospodyń Wiejskich w Dzikowcu, również zaznacza, że nie ma mowy o jakiegokolwiek dyskryminacji. „Pierwsze słyszę o czymś

takim” - mówi i dodaje: „Nie czujemy się w żaden sposób dyskryminowane”.

Nasza rozmówczyni przyznaje, że Dom Strażaka, który jest w remoncie, sprawia, iż mają ograniczony dostęp do budynku, a l e

rozumieją tę sytuację i starają się z nią radzić. W razie potrzeby, jak dodaje, koło ma dostęp do pomieszczeń w dworcu Błotnickich, które są im udostępniane bez żadnych trudności. Serafin podkreśla, że władze były zawsze otwarte na współpracę z nimi, a Koło Gospodyń Wiejskich nigdy nie napotkało na żadne problemy.

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIENIE DROGOWE, OZDOBNE,
- ☑ ZIEMIA OGRODOWA,
- ☑ KAMIENIE DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

- ☑ PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
- ☑ STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB,
- ☑ MATERIAŁY KANALIZACYJNE

- ☑ USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
- ☑ KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT
- ☑ CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

REKLAMA

ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI

- ✓ MATERACE
- ✓ MEBLE NA WYMIAR
- ✓ CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ
- ✓ ŁÓŻKA TAPICEROWANE
- ✓ RENOWACJE MEBLI



☎ 609 850 089

17 2275 299

📍 ŚWIERCZÓW 128

36-100 KOLBUSZOWA

🌐 ALKA-MATERACE.PL

✉ BIURO@ALKA-MATERACE.PL

AUTOPROMOCJA

Polub Nas na

facebooku

facebook.com/korsokolbuszowskie/

W SKRÓCIE

Dziki bazarek

W piątek, 23 maja, mieszkańcy Dzikowca mogli odwiedzić nowy targ „Dziki Bazarek”. Ma on działać co piątek przy ul. Dworskiej na placu przy stadionie sportowym.

Będzie to lokalny targ, który ma na celu promocję naturalnych produktów, regionalnych wyrobów oraz wspieranie lokalnych producentów i artystów.

Na zakupy będzie można przyjść w każdy piątek od godziny 13:00, a jego oferta ma obejmować szeroki wybór świeżych jajek, domowego twarogu i nabiału, sezonowych owoców i warzyw prosto z pola, a także wypieków, przetworów i miodów. Na miejscu dostępne będzie również rękodzieło, kwiaty, rośliny oraz ozdoby.

Organizatorzy zapraszają mieszkańców Dzikowca i okolic do odwiedzania bazaru, który ma stać się miejscem spotkań, wymiany doświadczeń oraz wsparcia dla lokalnej gospodarki.

NIE TYLKO W DZIKOWCU

„Dziki Bazarek” to nie jedyna nowa inicjatywa w gminie. Kilka tygodni wcześniej ruszyły „Wilcze Jarmarki”. Odbývają się one w każdą sobotę, od 12 kwietnia, w godzinach 6:00-14:00, na targowisku w Wilczej Woli przy ulicy Łęgowej 34. Swoje stoiska mają tam artyści, rzemieślnicy, rękodzielnicy oraz producenci lokalnych produktów. Można tam znaleźć wszystko - od ozdób po rośliny, kwiaty, drzewka, nasiona i krzewy.

lz

S

Nowy dla strażaków

Ochotnicza Straż Pożarna w Wilczej Woli otrzyma dofinansowanie na zakup nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego. To element szerszego programu modernizacji taboru OSP w całej Polsce, który w 2025 roku zakłada przekazanie 262 nowoczesnych pojazdów.

Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej ogłosiła listę jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które w 2025 roku otrzymają dofinansowanie na zakup nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych.

Wśród beneficjentów znajduje się jedna jednostka z powiatu kolbuszowskiego - OSP Wilcza Wola - która dzięki wsparciu za-

kupi nowy średni wóz strażacki. W całym kraju w ramach programu przewidziano zakup 262 pojazdów: 34 samochodów ciężkich, 134 średnich oraz 94 lekkich. Decyzje o przyznaniu dotacji - jak czytamy na stronie KG PSP - zostały podjęte na podstawie szczegółowej analizy formalnej i operacyjnej, uwzględniającej między innymi potrzeby i gotowość jed-

nostek do działania.

Nowoczesny sprzęt, w tym nowe wozy ratowniczo-gaśnicze, to kluczowy element podnoszenia efektywności i bezpieczeństwa działań strażaków ochotników. Samochody te są niezbędne nie tylko przy gaszeniu pożarów, ale także podczas akcji ratunkowych w sytuacjach drogowych, powodziowych czy innych zagrożeń

lokalnych.

Ze statystyk kolbuszowskiej straży pożarnej wynika, że jednostka OSP Wilcza Wola w 2024 roku wyjechała do 40 akcji ratowniczo-gaśniczych, podczas gdy rok wcześniej interwencji było 15. Nowy średni samochód ma pozwolić strażakom skutecznie i szybciej reagować na potrzeby mieszkańców gminy Dzikow-

wiec i okolic.

Wójt gminy Dzikowiec, Bogumiła Kosiorowska, na swoim profilu w mediach społecznościowych wyraziła wdzięczność wszystkim, którzy przyczynili się do pozyskania dofinansowania, podkreślając, że inwestycja ta jest przede wszystkim wsparciem dla ludzi z pasją i odwagą, którzy na co dzień niosą pomoc potrzebującym.

Program dofinansowań Komendy Głównej PSP wspiera jednostki OSP w całej Polsce, umożliwiając wymianę przestarzałego sprzętu na nowoczesny i dostosowany do aktualnych standardów. To znaczący krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa lokalnych społeczności. **kz**

Dyrektor wybrana



Fot. K. Ząbczyk

Nowa dyrektorka GOKiB pokieruje placówką od 15 lipca.

Wiemy, kto obejmie stanowisko dyrektorki Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki w Niwiskach. Udział w procesie rekrutacyjnym wzięły trzy kandydatki spełniające wymagania formalne. Nowa szefowa placówki rozpocznie pracę 15 lipca.

Na stanowisko dyrektorki GOKiB w Niwiskach zakwalifikowały się trzy osoby, które spełniły wymagania formalne. Są to: Natalia Zielińska (z Siedlanki), Katarzyna Kulig (z Kolbuszowej) oraz Anna Wilk (z Kolbuszowej). Po rozmowie kwalifikacyjnej, która odbyła się koźcem kwietnia, zapadła decyzja. Jak przekazała w rozmowie z nami wójt Elżbieta Wróbel, nową szefową gminnego ośrodka kultury w Niwiskach została Katarzyna Kulig. Zacznie ona pracę od 15 lipca.

- W ocenie komisji rekrutacyjnej Katarzyna Kulig posiada doświadczenie w organizacji wydarzeń kulturalnych, jak również umiejętności i predyspozycje niezbędne do pracy na wyżej wymienionym stanowisku - czytamy w uzasadnieniu.

Kandydaci ubiegający się na to stanowisko musieli posiadać co najmniej 5-letnie doświadczenie.

zawodowe, w tym w obszarze organizacji działalności kulturalnej. Wymagane było wykształcenie średnie lub wyższe. Niezbędna jest również dobra znajomość przepisów dotyczących samorządu gminnego i finansów publicznych.

Jak czytamy w ogłoszeniu, dyrektorka GOKiB w Niwiskach będzie odpowiedzialna za zarządzanie działalnością kulturalną w gminie, organizowanie wydarzeń artystycznych oraz pozyskiwanie środków zewnętrznych. Do obowiązków należy także zarządzanie budżetem instytucji i reprezentowanie ośrodka na zewnątrz.

To nie jedyna rekrutacja na stanowisko urzędnicze, którą przeprowadziła w ostatnim czasie gmina. Jak już informowaliśmy, nowym kierownikiem ZUK-u został Przemysław Magda z Kolbuszowej, który rozpocznie pracę 1 lipca 2025 roku. Z kolei nabór inspektora ds. inwestycji i zamówień publicznych zostanie powtórzony w późniejszym terminie, ponieważ nie zgłosił się żaden kandydat. Na razie nie jest znana konkretna data. Jak dodała wójt, praca na tym stanowisku to ciężki kawałek chleba i wymaga dużej wiedzy i doświadczenia. **kz**

REKLAMA

MARMUR GRANIT TRAWERTYN PIASKOWIEC ONYX

NAJWIĘKSZY WYBÓR KAMIENIA NATURALNEGO W POLSCE
PONAD 200 KOLORÓW NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI



BLAT GRANIT COPACABANA ROGALA

GRANITOWE BLATY KUCHE



ŁAZIENKA GRANIT TITANIUM ROGALA

PŁYTKI GRANITOWE Z CAŁEGO ŚWIATA
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ!

ZAKŁAD OBRÓBKI KAMIENIA BUDOWLANEGO



Tel. 17 22 77 120



36-107 Przyłęk
Przyłęk 3a (koło Mielca)

GODZINY OTWARCIA:

pon - pt 7:00 - 17:00

sobota 8:00 - 14:00

www.rogala.com.pl • sklep@rogala.com.pl

Podatek od prezentu na komunię?

Maj to tradycyjnie czas komunii – ważnych wydarzeń rodzinnych, które często wiążą się z wystawnymi przyjęciami i... drogimi prezentami. Rower, smartwatch, złoty łańcuszek, a coraz częściej – koperta z zawartością. Ale czy te komuniyjne upominki są tylko powodem do radości? A może także – choć nikt nie mówi o tym głośno – do rozliczeń z urzędem skarbowym?

Z prawnego punktu widzenia, nawet najbardziej niewinne wręczenie prezentu z okazji komunii może być uznane za... darowiznę. A darowizny, jak wiadomo, podlegają przepisom ustawy o podatku od spadków i darowizn. Czy to oznacza, że rodzice dziecka powinni po uroczystości sięść z kalkulatorem i liczyć, ile komu wypadało w kopercie?

W ustawie przewidziano tzw. kwoty wolne od podatku – to znaczy, że do określonego limitu darowizna może pozostać nieopodatkowana. I najczęściej właśnie tak się dzieje, bo prezenty komuniyjne – choć potrafią być hojne – zazwyczaj nie przekraczają ustawowych progów.

Ile można dostać bez podatku?

Wysokość kwoty wolnej zależy od tego, w jakiej relacji darczyńca pozostaje z obdarowanym. Ustawa wyróżnia trzy grupy podatkowe:

- I grupa – czyli najbliższa rodzina: rodzice, dzieci, dziadkowie, wnuki, rodzeństwo, teściowie, pasierbowie. W tym przypadku limit wynosi 36 120 zł (w ciągu 5 lat od jednej osoby). Co ważne, niektóre osoby z tej grupy – np. rodzice i dzieci – mogą skorzystać z tzw. zwolnienia całkowitego, jeśli spełnią określone formalności, m.in. zgłoszą darowiznę na formularzu SD-Z2.

- II grupa – dalsza rodzina, jak np. wujkowie, ciotki, kuzynostwo. Tu kwota wolna to 27 090 zł.

- III grupa – wszyscy inni, czyli osoby niespokrewnione. Dla nich limit to jedynie 5733 zł.

Warto jednak pamiętać, że te limity są liczone łącznie dla wszystkich darowizn otrzymanych od jednej osoby w ciągu pięciu lat. Oznacza to, że jeśli dziecko dostaje od tego samego wujka drobne kwoty co roku, trzeba je sumować.

Komunia a urząd skarbowy

Dziecko, choć formalnie jest obdarowanym, nie odpowiada

samodzielnie za rozliczenia podatkowe. To rodzice lub opiekunowie prawni muszą – w razie potrzeby – zgłosić darowiznę do urzędu skarbowego. Zgłoszenia dokonuje się na odpowiednim formularzu, najczęściej SD-Z2, a w niektórych przypadkach także SD-3, i trzeba to zrobić w ciągu 6 miesięcy od daty otrzymania darowizny.

W praktyce mało kto analizuje, ile kosztował wręczony rower albo zegarek, i jeszcze rzadziej podlicza, ile zebrało się „z kopert”. Jednak z punktu widzenia przepisów, duża jednorazowa darowizna – np. kilkanaście tysięcy złotych od cioci z Niemiec – może już wymagać reakcji. W skali kraju, przypadki karania za niezgłoszone prezenty komuniyjne są rzadkie, ale nie niemożliwe – szczególnie gdy dziecko staje się właścicielem znaczącej kwoty pieniędzy.

Prezent komuniyjny może być uznany za darowiznę i podlegać podatkowi, jeśli przekracza ustawowe limity i nie zostanie zgłoszony w odpowiednim terminie. W większości przypadków nie trzeba się martwić, ale jeśli wartość darowizn jest wysoka – lepiej dmuchać na zimne i sprawdzić, czy fiskus nie zapuka po swoją część. MW

Milcząca zgoda przyspieszy procedury

Zmiany w przepisach dotyczących wycinki drzew na prywatnych posesjach mają wejść w życie od lipca 2025 r. Właściciele nieruchomości nie będą już musieli czekać miesiącami na decyzję urzędnika. Procedury mają zostać uproszczone i znacznie przyspieszone.

Nowelizacja ustawy o ochronie przyrody ma uprościć procedury związane z wycinką drzew przez osoby fizyczne. Zmiany przewidują, że jeśli w ciągu 35 dni od zgłoszenia zamiaru usunięcia drzewa właściwy organ (np. wójt, burmistrz czy prezydent miasta) nie wniesie sprzeciwu, właściciel działki będzie mógł legalnie wyciąć drzewo – bez konieczności uzyskiwania dodatkowej zgody.

Jak wygląda procedura obecnie?

Zgodnie z aktualnymi przepisami,

po złożeniu zgłoszenia zamiaru usunięcia drzewa:

- urzędnik ma 21 dni na przeprowadzenie oględzin,

- następnie 14 dni na wniesienie sprzeciwu,

- jeśli oględziny nie zostały przeprowadzone w terminie, bieg terminu na sprzeciw się nie rozpoczyna,

- w praktyce może to oznaczać wielotygodniowe lub nawet wielomiesięczne opóźnienia.

To właśnie ta luka w prawie była powodem wielu skarg ze strony właścicieli nieruchomości, którzy czuli się bezradni wobec przeciągających się postępowań administracyjnych.

Co się zmieni od lipca 2025 r.?

W projekcie nowelizacji przewidziano jeden wspólny termin: 35 dni liczonych od dnia zgłoszenia wycinki. Niezależnie od tego, kiedy urzędnik przeprowadzi oględzi-

ny, urząd ma dokładnie 35 dni na ewentualny sprzeciw.

Po tym czasie, jeśli nie wpłynie żadna decyzja odmowna – działa tzw. milcząca zgoda, a właściciel działki może usunąć drzewo bez dodatkowych formalności.

Nowe przepisy dotyczą drzew i krzewów rosnących na nieruchomościach będących własnością osób fizycznych, które są usuwane na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Kiedy zmiany wejdą w życie?

Według informacji opublikowanych przez MKiŚ, projekt nowelizacji ustawy ma zostać przyjęty przez Radę Ministrów w trzecim kwartale 2025 roku. Oznacza to, że nowe przepisy wejdą w życie najwcześniej w lipcu 2025 r.

Do tego czasu obowiązują dotychczasowe regulacje, a każdą wycinkę trzeba zgłaszać zgodnie z obecnymi zasadami. MW

Profilaktyka na nowo

Moje Zdrowie to największy w historii, pierwszy populacyjny program profilaktyki zdrowotnej w Polsce. Mogą z niego skorzystać osoby powyżej 20. roku życia. Do tej pory zgłosiło się już 80 tys. pacjentów.

Moje Zdrowie to indywidualny plan zdrowotny dostosowany do potrzeb pacjenta. Program zachęca do troski o siebie i przypomina, jak ważne są regularne badania.

Aby wziąć udział w programie wystarczy wypełnić krótką ankietę i nie trzeba przy tym wychodzić z domu. Można to zrobić wygodnie i szybko przez Internetowe Konto Pacjenta albo skorzystać z aplikacji mobilnej mojejKP. Można również pojsć do przychodni, gdzie pomoże nam pracownik medyczny. Na podstawie ankiety pacjent otrzymuje zestaw badań – dopasowany do wieku, płci i stylu życia.

Następnie personel medyczny przygotowuje Indywidualny Plan Zdrowotny dostosowany do potrzeb pacjenta. Podczas wizyty podsumo-

wującej lekarz, pielęgniarka albo położna omawia wyniki, czynniki ryzyka i dalsze zalecenia: dotyczące stylu życia, diety, aktywności fizycznej, szczepień i profilaktyki. Zakres tej wizyty zależy od wyników badań i wieku pacjenta. Pacjent może też skorzystać z porad edukacyjnych ustalonych w oparciu o jego potrzeby. Pacjenci w wieku 60+ mogą zostać skierowani na badania przesiewowe w kierunku chorób otypiennych.

Wszystkie dane trafiają do IKP i – za zgodą pacjenta – są dostępne dla lekarzy.

Moje Zdrowie to kompleksowy program profilaktyczny, który obejmuje zarówno ocenę stanu zdrowia na podstawie wyników ankiety oraz badań laboratoryjnych, jak również utworzenie Indywidualnego Planu Zdrowotnego, zawierającego planowane badania w profilaktyce onkologicznej oraz rekomendowane szczepienia. To także możliwość skorzystania z edukacji zdrowotnej, w tym porad dietetyka – wyjaśniła konsultant krajowa prof. Agnieszka

Mastalerz-Migas.

Program Moje Zdrowie jest finansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ).

Na ten cel zabezpieczyliśmy w tym roku 193 mln zł. Niezbędnym warunkiem do rozliczenia bilansu jest wykonanie podstawowego pakietu badań i przeprowadzenie z pacjentem wizyty podsumowującej – poinformował prezes NFZ Filip Nowak.

POZ otrzyma:

325 zł za pacjenta w wieku 20-59 lat,

349 zł za pacjenta w wieku 60 lat i więcej.

Przychodnie dostaną również dodatkowe środki za porady edukacyjne i część badań.

Moje Zdrowie to kolejny etap tworzenia nowoczesnej, dostępnej i zintegrowanej opieki zdrowotnej. Od momentu uruchomienia, czyli od 5 maja, zainteresowanie programem systematycznie rośnie. Do udziału zgłosiło się już 80 tys. pacjentów, z czego najliczniejsza grupa to osoby w wieku 20-39 lat. To pokazuje, że młodsze pokolenie coraz bardziej świadomie podchodzi do profilaktyki i dbałości o zdrowie. MW

Zmiany w roku szkolnym

Nowy rok szkolny 2025/2026 oficjalnie wystartuje w poniedziałek, 1 września 2025 r., i potrwa do piątku, 26 czerwca 2026 r. Resort edukacji opublikował już na swojej stronie szczegółowy kalendarz szkolny – a w nim kilka niespodzianek. Jedną z większych zmian będą ferie zimowe – zredukowane z czterech do trzech terminów.

Choć początek i koniec roku szkolnego nie zaskakują (tradycyjnie: 1 września: start, 26 czerwca: koniec), ciekawostką jest nowa organizacja ferii zimowych, którą z pewnością odczują zarówno uczniowie, jak i rodzice.

Ferie zimowe 2026 – tylko trzy tury!

Dotychczas ferie zimowe odbywały się w czterech turach, co miało rozłożyć zimowe wyjazdy i odciążać ośrodki narciarskie. W roku szkolnym 2025/2026 będą tylko trzy turnusy:

19 stycznia – 1 lutego 2026 r. (województwa: mazowieckie, pomorskie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie) 2 lutego – 15 lutego 2026 r. (województwa: dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, łódzkie, zachodniopomorskie, małopolskie, opolskie)

16 lutego – 1 marca 2026 r. (województwa: podkarpackie, lubelskie, wielkopolskie, lubuskie,

śląskie)

Święta i inne przerwy

W roku szkolnym 2025/26 uczniowie będą odpoczywać również:

Zimowa przerwa świąteczna: 22–31 grudnia 2025 r.

Wiosenna przerwa świąteczna: 2–7 kwietnia 2026 r.

Wakacje letnie: 27 czerwca – 31 sierpnia 2026 r.

Choć już dziś znamy ramy roku szkolnego, terminy egzaminów ósmoklasisty, matur oraz egzaminów zawodowych poznamy dopiero później. Dyrektor Centralnej Komisji Egzaminacyjnej ma czas na ich ogłoszenie do 20 sierpnia 2025 r. MW

Kiedy złożyć wniosek o rentę wdowią?

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych złożono już ponad 784 tys. wniosków o tzw. rentę wdowią, a liczba ta z każdym dniem rośnie. ZUS rozpocznie wypłatę świadczenia od lipca.

Coraz mniej czasu na złożenie wniosku o rentę wdowią (ERWD), czyli na łączenie wypłaty renty rodzinnej po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem emerytalno-rentowym, takimi jak na przykład emerytura. Aby uzyskać przysługujące zwiększenie i mieć je wypłacone także za lipiec, wniosek o rentę wdowią (formularz ERWD) musi być złożony najpóźniej do 31 lipca 2025 roku.

Wnioski o tzw. rentę wdowią można składać od stycznia. Renta wdowia – czyli łączenie wypłaty renty rodzinnej po zmarłym małżonku z własnym świadczeniem, na przykład emeryturą. Do tej pory do ZUS-u wpłynęło ponad 784 tys. takich wniosków.

Najwięcej w Oddziale ZUS w Gdańsku: 34,4 tys., Kielcach: 30,4 tys. i w Rzeszowie: 29,9 tys. Na Podkarpaciu – to ponad 43 tysiące.

Prawo do renty rodzinnej, łączenie z własnym świadczeniem, dla wniosków złożonych do

31 lipca br. będzie przysługiwać od lipca br. Natomiast w przypadku wniosków złożonych

od 1 sierpnia, prawo do wypła-

ty świadczenia będzie obowiązywać od miesiąca złożenia wniosku. Oznacza to, że jeśli ktoś złoży wniosek 15 sierpnia i spełni warunki do renty wdowiej, prawo do wypłaty świadczenia będzie przysługiwać od sierpnia – przypomina Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w woj. podkarpackim.

Ile wyniesie renta wdowia?

Warto mieć na uwadze, że oba świadczenia nie będą wypłacane w pełnej wysokości. Można otrzymać pełną rentę rodzinną po małżonku (dla przypomnienia: renta rodzinna dla jednej osoby wynosi 85% świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłej osobie) oraz 15%

własnego świadczenia, lub odwrotnie. Od 1 stycznia 2027 roku drugie świadczenie (czyli albo renta rodzinna, albo własne emerytura czy renta) będzie wypłacane w wysokości 25%. Maksymalna kwota wypłaty renty wdowiej nie może jednak przekroczyć trzykrotności najniższej emerytury, co obecnie wynosi 5636,73 zł brutto. Kwota ta obowiązuje od 1 marca 2025 r. do 28 lutego 2026 r.

W przypadku, gdy suma świadczeń w zbiegu przekroczy trzykrotność najniższej emerytury, świadczenie zostanie pomniejszone o kwotę przekroczenia. Jeśli wysokość dotychczas pobieranego

świadczenia przekracza trzykrotność najniższej emerytury, prawo do renty wdowiej nie przysługuje, ze względu na przekroczenie maksymalnej kwoty. Na przykład, jeśli otrzymujemy emeryturę w wysokości 5,7 tys. zł brutto, nie będziemy mieli prawa do renty wdowiej.

Jakie trzeba spełnić warunki?

Przyznanie renty wdowiej będzie możliwe, jeśli wdowa lub wdowiec mają ustalone prawo do dwóch świadczeń: swojego oraz renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Aby mogli oni otrzymać połączone świadczenia, muszą również spełnić następujące warunki:

- mają co najmniej 60 lat (kobieta) lub 65 lat (mężczyzna),

- do dnia śmierci małżonka pozostawali z nim we wspólności mał-

żeńskej,

- nabyli prawo do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż w dniu ukończenia 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna),

- nie są obecnie w związku małżeńskim.

Dodatkowo renta rodzinna lub własne świadczenie powinno być niższe niż trzykrotność najniższej emerytury, od 1 marca br. to 5636,73 zł brutto.

W przypadku wątpliwości dotyczących spełnienia wszystkich warunków niezbędnych do uzyskania „renty wdowiej”, można skorzystać ze specjalnej ankiety, która znajduje się na stronie internetowej ZUS-u. Po jej wypełnieniu można też obliczyć przy pomocy udostępnionego kalkulatora szacunkową wysokość „renty wdowiej”. MW

Spotkanie z żywą kulturą

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Od 1997 roku Prezentacje Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków to największe cykliczne wydarzenie organizowane w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. W tym roku skansen ponownie stanie się przestrzenią, w której tradycja spotka się z żywą kulturą ludową, a głównym tematem będzie dzieciństwo na dawnej wsi.

Wydarzenie to odbędzie się w niedzielę, 1 czerwca. Nasza redakcja objęła wydarzenie patronatem medialnym.

Nie zabraknie pokazów zanikających rzemiosł, które niegdyś stanowiły codzienność mieszkańców regionu. Wśród prezentowanych zajęć znajdują się m.in. lanie świec, bibułkarstwo, rzeźba w drewnie i glinie, garncarstwo, wyplatanie z wikliny, kowalstwo, szycie tradycyjnych strojów, a także wyrób szyszek weselnych. Całość tworzy wyjątkową okazję do spotkania z rękodziełem oraz twórcami, którzy pielęgnują dziedzictwo

kulturowe Lasowiaków i Rzeszowiaków.

Szczególną uwagę w tym roku poświęcono najmłodszym. Z okazji Dnia Dziecka przygotowano dla nich bogaty program edukacyjny i rozrywkowy. Dzieci będą mogły wziąć udział w dawnych grach i zabawach, nauczyć się tańca ludowego przy muzyce na żywo, wspólnie śpiewać kołysanki i słuchać opowieści z minionych lat.

Scena w skansenie również tętnić będzie życiem. Zaprezentują się na niej zespoły dziecięce i młodzieżowe z regionu, m.in. grupa ze szkoły w Ostrowach Tuszowskich, Fundacja Iskry Tradycji ze Świlczy, a także zespoły takie jak „Lasowiaczki”, „Górnianki”, „Świleckie Panny”, czy Kapela Cmolascy Chłopki. Widzowie zobaczą także widowisko obrzędowe o chrzcinach w wykonaniu zespołu z Łazor.

Tradycyjnie finałem prezentacji będzie potańcówka, do której przygrywać będzie Kapela z Ropczyckiego. To właśnie taneczna zabawa pod gołym niebem domknie dzień pełen folkloru, rzemiosła i dziecięcej radości.



Fot. ze zbiorów MKL w Kolbuszowej

W tym roku skansen ponownie stanie się przestrzenią, w której tradycja spotka się z żywą kulturą ludową, a głównym tematem będzie dzieciństwo na dawnej wsi.

W PROGRAMIE:

Godz. 12.30 – 17.00

Prezentacje rzemiosł na terenie parku etnograficznego:

- lanie świec
- bibułkarstwo – kwiaty z bibuły
- zabawkarstwo
- rzeźba w drewnie i ceramiczna
- garncarstwo

- plecionka z wikliny
- kowalstwo
- krawiectwo
- wyrób szyszek weselnych

Godz. 13.30 – 18.00

Na scenie zobaczymy:

- Zespół dziecięcy ze szkoły z Ostrow Tuszowskich
- Zespół obrzędowy „Lasowiaczki” z repertuarem kołysanek i bajek dla dzieci

- Młodzieżową Kapelę Ludową z Kamienia
- Zespół dziecięcy Fundacji Iskry Tradycji ze Świlczy
- Zespół śpiewaczy Górnianki
- Zespół Obrzędowy z Łazor z widowiskiem o chrzcinach
- Kapelę Cmolaskie Chłopki
- Młodzieżowy zespół śpiewaczy Świleckie Panny
- Kapelę Bez Noge

Całość kończy potańcówka z Kapelą z Ropczyckiego, która rozpocznie się o godz. 18.00.



Dzieciństwo na dawnej wsi - to temat przewodni tegorocznych prezentacji w skansenie w Kolbuszowej.

O tym wyjątkowym wydarzeniu opowiadają nam Magdalena Fołta, kierownik Działu Etnograficznego, oraz Janusz Radwański, pracownik Działu Etnograficznego, którzy są odpowiedzialni za organizację i program wydarzenia.

Skąd wziął się pomysł, by tegoroczną edycję poświęcić dzieciństwu na dawnej wsi?

- Prezentacje Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków zawsze odbywają się w pierwszą niedzielę czerwca. W tym roku wypadła to 1 czerwca, czyli w Dzień Dziecka, dlatego tegoroczną edycję postanowiliśmy poświęcić dzieciom. Każdego roku wybierany jest inny motyw przewodni imprezy.

Czy wśród wystawców i artystów widać wyraźny udział młodego pokolenia? Czy tradycja faktycznie jest przekazywana dalej?

- Podczas tegorocznej edycji zaprosiliśmy do udziału w Prezentacjach Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków przedstawicieli młodego pokolenia. Na scenie zaprezentują się

dziecięce zespoły, między innymi Młodzieżowa Kapela z Kamienia oraz Świleckie Panny, przedstawienie dotyczące lasowiackiej gwary zaprezentują dzieci ze Szkoły Podstawowej w Ostrowach Tuszowskich. Na terenie parku etnograficznego odbędzie się potańcówka dla rodzin, podczas której dzieci będą mogły nauczyć się tradycyjnych tańców. Twórcy ludowi, którzy będą prezentować swoje rzemiosło, mają przygotowane warsztaty dla najmłodszych. Celem tegorocznej imprezy jest zainteresowanie dzieci kulturą ludową naszego regionu.

Które z prezentowanych rzemiosł cieszą się największym zainteresowaniem publiczności? Czy są takie, które szczególnie trudno dziś ocalić od zapomnienia?

- Wszystkie rzemiosła, które prezentowane są na terenie parku etnograficznego, cieszą się dużym zainteresowaniem. Dla dzieci największą atrakcją jest garncarstwo, wyrób zabawek czy kowalstwo. Niestety, podczas tegorocznych Prezentacji Twórczości Ludowej zabraknie pana Wiktora Szwanenfelda, plecionkarza z korzeni sosny z Nowej Wsi, który od wielu lat współpracował z naszym muzeum.

Pod koniec swojego życia pan Wiktor miał uczniów, dlatego mamy nadzieję, że to rzemiosło zostanie ocalone od zapomnienia i będzie prezentowane podczas różnych wydarzeń organizowanych przez nasz skansen.

Czy są prowadzone działania kontynuujące temat dzieciństwa i edukacji regionalnej poza samym wydarzeniem – np. warsztaty, wystawy, publikacje?

- Działalność edukacyjna jest jednym z filarów naszego muzeum. W naszej ofercie można znaleźć wiele warsztatów i lekcji muzealnych adresowanych dla najmłodszych, których celem jest zapoznanie ich z dziedzictwem kulturowym naszego regionu. Szczegółowe informacje można znaleźć na naszej stronie internetowej.

1 czerwca otwieramy wystawę ilustracji do wydanej przez nas książki „Kto nie wierzy, niech sprawdzi”. Przygotowała je Izabella Kędzierska. Powiększone i oprawione będzie można oglądać codziennie w budynku organistówki z Książnic.

Temat dzieciństwa jest też stale obecny w prowadzonych przez nas badaniach terenowych. Folklor dziecięcy, obrzędy i wierzenia związane z ciążą, porodem i wychowywaniem dziecka, dzieciństwo

na wsi – to tylko niektóre tematy, które pojawiają się w wywiadach dostępnych w naszym Archiwum Naukowym.

Jak zmieniły się prezentacje na przestrzeni lat? Czy obserwują państwo większe zainteresowanie kulturą Lasowiaków i Rzeszowiaków niż np. dekadę temu?

- Prezentacje zmieniły się w niewielkim stopniu przez prawie 30 lat swojego istnienia. Od początku miały być imprezą, na której autentyczni twórcy, artyści i rzemieślnicy z regionu będą mogli zaprezentować swoje umiejętności, a zwiedzający będą mieli szansę spotkania z prawdziwą, żywą kulturą. To założenie cały czas nam towarzyszy i to jest najważniejszy element prezentacji. Z biegiem lat pojawiły się tematy przewodnie – każda edycja prezentacji poświęcona jest innemu zagadnieniu.

Od pewnego czasu widoczne jest zwiększone zainteresowanie kulturą ludową Lasowiaków i Rzeszowiaków, co wiąże się z ogólnym wzrostem zainteresowania kulturą i historią wsi, związanym z tak zwanym zwrotem ludowym. Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej od początku swojej działalności

stara się przybliżyć kulturę i tradycje naszego regionu wszystkim zainteresowanym.

Co dla państwa – jako organizatorów – jest największym wyzwaniem, a co największą satysfakcją przy realizacji tak dużego i cyklicznego wydarzenia?

- Prezentacje Twórczości Ludowej Lasowiaków i Rzeszowiaków to największa impreza organizowana przez nasze muzeum. W tym roku będzie już 27 edycja tego wydarzenia. Za każdym razem wybierany jest inny motyw przewodni, staramy się prezentować różnych twórców ludowych i wykonawców pochodzących z naszego regionu. Dużym wyzwaniem jest logistyka całego tego przedsięwzięcia – przygotowania zaczynają się już początkiem roku, w organizację wydarzenia zaangażowani są niemalże wszyscy pracownicy. Prezentacje Twórczości Ludowej cieszą się nieustającym zainteresowaniem, przyjeżdża do nas bardzo dużo miłośników kultury ludowej nie tylko z naszego regionu, ale i z całej Polski, a ich zadowolenie ze spędzonego u nas czasu jest największą satysfakcją.

Cmolasiańskie i Górnicy z nagrodami

W niedzielę, 25 maja dynowski rynek wypełnił się brzmieniem skrzypiec, śpiewem tradycyjnych pieśni i energią płynącą z ludowego muzykowania. Wszystko za sprawą XXXIV Przeglądu Kapel, Śpiewaków i Instrumentalistów Ludowych „Pogórzańska Nuta” – wydarzenia, które co roku przyciąga miłośników folkloru z całego regionu.

To wyjątkowe spotkanie z autentyczną kulturą ludową pokazało ogromną różnorodność i bogactwo tradycji muzycznych Pogorza. Na scenie zaprezentowali się artyści w różnym wieku – od dzieci po doświadczonych, sędziwych mistrzów, którzy niezmiennie pielęgnują dziedzictwo swoich przodków. Wśród uczestników znalazły się zarówno kapele, zespoły śpiewacze, jak i soliści-instrumentaliści oraz śpiewacy ludowi.

Cmolasiańskie z wyróżnieniem

W tak szacownym i utalentowanym gronie nie mogło zabraknąć dobrze znanego Zespołu Ludowego Cmolasiańskie, który reprezentował gminę Cmolasa. Artyści wykonali dwa utwory: „Oj Matulu, Matulu” oraz „Idę se z wesela” – pieśni, które po-



Zespół Górnicy odniósł sukces podczas tegorocznego konkursu.

ruszyły zarówno jurorów, jak i publiczność. Jury doceniło autentyczność, zgodność z tradycją i energię płynącą z występu, przyznając zespołowi wyróżnienie w kategorii zespołów śpiewaczych.

Górnicy na podium

Jeszcze większy sukces od-

nieśli Górnicy z Kolbuszowej Górnej, którzy w tej samej kategorii – Zespół Śpiewaczy – zdobyli pierwsze miejsce, pokazując mistrzostwo interpretacyjne i znakomite zgranie głosów. Tradycyjne pieśni w ich wykonaniu miały w sobie nie tylko folklor, ale i autentyczne emocje.

Lasowiackie Baby także zaję-

ły pierwsze miejsce w kategorii Kapele.

Nie zabrakło również uznania dla Męskiej Grupy Śpiewaczej z Kolbuszowej, która uplasowała się na trzecim miejscu w swojej kategorii. To kolejne potwierdzenie, że region kolbuszowski to nie tylko silny ośrodek tradycji, ale także żywa przestrzeń, w której

folklor nadal się rozwija.

Tradycja, która żyje

„Pogórzańska Nuta” to nie tylko konkurs, ale też święto muzyki ludowej – jej korzeni, emocji i ludzi, którzy ją tworzą. Udział zespołów z powiatu kolbuszowskiego jest kolejnym dowodem na to, że tradycja śpiewu i mu-

zykowania wciąż trwa i ma się dobrze.

Zarówno Cmolasiańskie, jak i Górnicy pokazali, że pasja, szacunek do kultury i zaangażowanie w pielęgnowanie dziedzictwa przynoszą owoce – nie tylko w postaci nagród, ale też uznania, które wykracza poza scenę.

bp

Rodzinnie w Majdanie



Rodziny bardzo licznie przybyły na tegoroczny piknik.



Podczas pikniku można było podziwiać także motocykle.

Niedzielne popołudnie, 25 maja 2025 roku, upłynęło w Majdanie Królewskim pod znakiem śmiechu, muzyki i kolorów. Wszystko za sprawą Pikniku Rodzinnego, który zorganizowała Publiczna Szkoła Podstawowa. Wydarzenie, pełne atrakcji dla dzieci, rodziców i dziadków, na długo zapadnie w pamięć mieszkańców.

Od godziny 15:00 plac przy szkole tętnił życiem. Uczniowie klas czwartych zachwycili publiczność swoimi występami, a szkolny zespół muzyczny

pokazał, że młodzież w Majdanie Królewskim nie tylko uczy się z zaangażowaniem, ale i z pasją rozwija swoje talenty. Prawdziwą energię wniosła grupa taneczna prowadzona przez Karolinę Majdan-Solecką oraz występ zespołu Mażorettek i grupy „Królewscy”. Wśród licznych emocji nie zabrakło również widowiskowego pokazu karate, który przyciągnął uwagę zarówno młodszych, jak i starszych widzów. Dodatkowym magnesem były znane i lubiane maskotki z BAM SHOW, które bawiły dzieci i pozowały do zdjęć.

Dla małych fanów munduru i nie tylko

Poza sceną również działało się wiele. Dzieci z zachwytem oglądały wozy strażackie, wojskowe i motocykle, poznając pracę służb od podszewki. Popularnością cieszyły się rozgrywki sportowe, tor przeszkód oraz liczne zabawy prowadzone przez animatorów.

Kolorowe dmuchańce, fo-

tobudka, malowanie twarzy i loteria fantowa sprawiły, że każdy – niezależnie od wieku – mógł znaleźć coś dla siebie.

Smaki dzieciństwa i rodzinny klimat

Nie zabrakło również atrakcji dla podniebienia. Gości częstowano domowymi ciastkami, grillowanymi kiełbaskami, lemoniadą, popcornem i watą cukrową. Zapachy unosiły się w powietrzu, tworząc idealne tło dla rodzinnego świętowania.

Atmosfera była niezwykle ciepła i pełna radości – rodziny spędzały czas wspólnie, bez pośpiechu, ciesząc się chwilą i piękną pogodą.

Piknik w Majdanie Królewskim to dowód na to, że szkoła może być sercem lokalnej wspólnoty – miejscem, gdzie edukacja spotyka się z kulturą, zabawą i integracją. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli, rodziców i partnerów wydarzenia, udało się stworzyć przestrzeń pełną życzliwości, energii i rodzinnego ducha.

To wydarzenie nie tylko zintegrowało mieszkańców, ale również pokazało, jak wielką wartość ma wspólne, lokalne świętowanie.

bp



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Nordic walking po lasowiacku



Fot. K. Zabczyk (5)

Zawodnikom dopisywał świetny humor.



Uczestnicy udowodnili, że wiek nie ma znaczenia.

WYNIKI W KATEGORIACH WIEKOWYCH - KOBIETY I MĘŻCZYŹNI (podajemy imiona i nazwiska oraz zdobyte miejsce osób tylko z powiatu kolbuszowskiego):

K (14-30)
1. miejsce - Zuzanna Dworak (Huta Komorowska)
2. miejsce - Oliwia Zięba (Huta Komorowska)
3. miejsce - Natalia Borowiec (Huta Komorowska)

K (41-50)
8. miejsce - Anna Kurdziel (Kolbuszowa)
10. miejsce - Jolanta Gul-Bogacz (Kolbuszowa)
12. miejsce - Bogusława Bigos (Huta Komorowska)
13. miejsce - Halina Rozmus-Kosirowska (Kolbuszowa)
14. miejsce - Ewa Zbyrad (Huta Komorowska)
15. miejsce - Elżbieta Kopacz (Kolbuszowa)
16. miejsca - Ewa Kopeć (Huta Komorowska)

K (51-60)
3. miejsce - Dorota Tomczyk (Huta Komorowska)
4. miejsce - Ewa Franuszkiewicz (Huta Komorowska)
11. miejsce - Anna Depa (Kolbuszowa)

K (61-70)
2. miejsce - Krystyna Styga (Kolbuszowa)
3. miejsce - Krystyna Zuber (Kolbuszowa)
4. miejsce - Maria Sudol (Kolbuszowa)
5. miejsce - Teresa Kozak (Kolbuszowa)
6. miejsce - Ewa Draus (Kolbuszowa)

K (71+)
1. miejsce - Grażyna Król (Kolbuszowa)
4. miejsce - Halina Kołodziej (Kolbuszowa)
5. miejsce - Bronisława Prokopiec (Kolbuszowa)

M (1-13)
2. miejsce - Jakub Zięba (Huta Komorowska)

M (14-30)
1. miejsce - Jakub Tomczyk (Huta Komorowska)
3. miejsce - Kacper Franuszkiewicz (Huta Komorowska)
4. miejsce - Dawid Wołosz (Huta Komorowska)

M (41-50)
4. miejsce - Grzegorz Dworak (Huta Komorowska)
9. miejsce - Rafał Zięba (Huta Komorowska)

M (51-60)
2. miejsce - Adam Pytlak (Kolbuszowa)
5. miejsce - Marek Franuszkiewicz (Huta Komorowska)
6. miejsce - Zdzisław Bartyński (Kolbuszowa)

M (61-70)
6. miejsce - Grzegorz Romaniuk (Kolbuszowa)

M (71+)
6. miejsce - Ryszard Studnicki (Kolbuszowa)

W sobotę, 24 maja, na stadionie w Kolbuszowej odbyły się zawody Grand Prix Podkarpacia w Nordic Walking. Wydarzenie, organizowane przez Kolbuszowski Klub Nordic Walking, zgromadziło entu-

zjastów tej dyscypliny z całego regionu.

Biurowo otwarto już o 8:30, a pierwszy start nastąpił o godzinie 10:30. Zawodnicy rywalizowali w różnych kate-

goriach wiekowych, pokonując wyznaczoną trasę w sportowej, ale i przyjaznej atmosferze.

O godzinie 12 do rywalizacji dołączyły najmłodsze uczestniczki i uczestnicy - przedszkolaki, które z wielkim zaangażo-

waniem wzięły udział w marszu. Wydarzenie promowało aktywność fizyczną oraz walory przyrodnicze i kulturowe regionu, nawiązując w swojej nazwie do tradycji Lasowiaków. Zawody stanowiły nie tylko okazję do sportowej rywalizacji, ale również do integracji lokalnej społeczności i promocji zdrowego stylu życia. **kz**



Sita jest kobietą - ta dewiza przyświecała uczestniczkom biegu.



Fot. Urząd Miejski Kolbuszowa.

W marszu również wzięły udział przedszkolaki.



Nie brakowało osób powyżej 70 roku życia.

Literaci w Dzikowcu



W sobotę, 24 maja, Samorządowe Centrum Kultury w Dzikowcu stało się literackim sercem regionu. To właśnie tam odbyła się pierwsza część wyjątkowego wydarzenia pod nazwą „Przystań Literacka”, które przyciągnęło zarówno doświadczonych pisarzy, jak i młodych twórców szukających swojej drogi w świecie literatury.

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 13:15 od prezentacji grup literackich oraz twórców niezrzeszonych, którzy dzielili się nie tylko fragmentami swojej twórczości, ale również osobistymi refleksjami i motywacjami stojącymi za pisarskim wyborem. Dla wielu z nich była to okazja do wymiany inspiracji oraz nawiązania nowych kontaktów w środowisku artystycznym.

Dole i niedole literackiego życia

Szczególnie ważnym punktem programu był panel dyskusyjny zatytułowany „Dole i niedole literackiego życia”. W jego trakcie uczestnicy rozmawiali o wyzwaniach, z jakimi mierzą się współcześni literaci – od braku stabilności finansowej, przez zmagania z samotnością twórczą, aż po radość, jaką daje każda opublikowana książka czy przeczytany wiersz. Nie zabrakło tematów trudnych, ale i głosów podkreślających, jak wielką wartością jest możliwość wyrażania siebie poprzez słowo.

Poezja na scenie i w sercach

Dużym zainteresowaniem cieszył się również występ Teatru Słów Nieprzypadkowych, w którym Joanna Prejzner zaszarowała publiczność interpretacją poetyckich tekstów. Klimat miejsca i pełne emocji wykonanie przypominały, że literatura to nie tylko zapisane słowa – to

także żywe doświadczenie.

Kulminacją dnia było uroczyste powitanie oficjalnych gości oraz rozstrzygnięcie konkursu jednego wiersza, który po raz kolejny pokazał, że poezja wciąż żyje i porusza. Wieczorem odbył się koncert poetycki „Z poezją śpiewaną w tle”, w którym wystąpili Małgorzata i Witold Stankiewiczowie oraz Adriana Nycz. Muzyka w połączeniu z poezją stworzyła nastrojową przestrzeń pełną wzruszeń i zadumy.

Jeszcze jedno słowo – niedzielna integracja

Choć pierwszy dzień „Przystani Literackiej” już za nami, uczestnicy nie żegnają się zbyt szybko. Przed nimi niedzielny wyjazd integracyjny do skansenu w Kolbuszowej, który będzie okazją do kontynuacji rozmów, wymiany myśli i zwyczajnego, ludzkiego spotkania – tym razem w otoczeniu kultury ludowej

i podkarpackiej przyrody.

„Przystań Literacka” uodowodniła, że literatura wciąż łączy ludzi, daje przestrzeń do

szczerych rozmów i pozwala zatrzymać się na chwilę w biegu codzienności. W Dzikowcu literaci nie tylko czytali swoje tek-

sty – dzielili się swoim światem, pasją i prawdą, która za każdą z ich historii się kryje. **bp**



Artyści otrzymali nagrody w konkursie literackim.



Literaci wspólnie spędzili wyjątkowy dzień.



Spotkanie literatów było okazją do wspólnych rozmów.



Długopisy otrzymane jako nagrody w konkursie to symbol pisarzy.



Spotkanie odbyło się w malowniczym dworku Błotnickich w Dzikowcu.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Żywa muzyka w Kolbuszowej



W niedzielę, 25 maja, Kolbuszowa po raz dwunasty stała się muzycznym sercem południowo-wschodniej Polski. Na scenie plenerowej Miejskiego Domu Kultury rozbrzmiała tradycyjna muzyka ludowa – autentyczna, żywa i pulsująca sercem regionu.

Zorganizowany pod refleksyjnym hasłem „Czy to już ostatnia taka żywa muzyka?“, udowodnił, że choć czasy się zmieniają, pasja do ludowych dźwięków ma się świetnie.

Muzyka, która łączy pokolenia

Festiwal rozpoczął się o godzinie 9:00 seminarium naukowym, które – jak co roku – zgromadziło nie tylko ekspertów i naukowców, ale także animatorów kultury, uczniów i studentów etnomuzykologii. Wystąpienia poprowadzili wybitni specjaliści: prof. dr hab. Piotr Dahlig, dr hab. Tomasz Nowak, dr Mariusz Pucia, mgr Maria Baliszewska oraz mgr Lidia Biały. Całość moderowała dr Jolanta Dragan. Dyskusje dotyczyły kondycji muzyki ludowej, wyzwań związanych z jej przekazywaniem kolejnym pokoleniom oraz roli, jaką pełni ona w tożsamości kulturowej Polski.

Konkurs pełen emocji i brzmień przeszłości

Centralnym punktem wydarzenia był Konkurs Żywej Muzyki, który rozpoczął się o godzinie 15:00. Na scenie zaprezentowały się 32 kapele i zespoły, reprezentujące różnorodne style muzyczne regionu. Występy były prawdziwą ucztą dla miłośników folkloru – od klasycznych skrzypiec, przez cymbały i heligonki, po klarnety, fujarki i kontrabasy. Publiczność – jak zwykle – dopisała. Wielopokoleniowa, wierna, pełna entuzjazmu i muzycznego zapału. Znamiennie reagowała na dynamiczne aranżacje.

Hołd dla przeszłości i wsparcie dla przyszłości

Festiwal w Kolbuszowej to nie tylko występy. To również hołd dla tych, którzy tę tradycję współtworzyli – jak legendarni „skrzypoci”: Władysław Pogoda, Jan Marek, Jan Cebula, Jan Marzec i Bronisław Płoch. Wspomnienie o nich obecne było w każdym dźwięku i każdej rozmowie. To właśnie ich pasja i determinacja dały początek tej niezwykłej inicjatywie w 2012 roku. Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej po raz kolejny otrzymał wsparcie od



Artyści wystąpili na scenie Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej.

Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, tym razem w rekordowej wysokości 80 tysięcy złotych. Jak podkreślają organizatorzy, bez tego wsparcia wydarzenie nie miałoby takiego zasięgu ani siły rażenia.

Festiwal, który żyje

XII edycja „Żywej Muzyki” po raz kolejny udowodniła, że folklor nie musi być reliktem przeszłości. Może być żywą, autentyczną częścią współczesnej kultury, przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Energia płynąca ze sceny, zaangażowanie uczestników i reakcje publiczności potwierdziły, że to wydarzenie ma ogromną wartość – artystyczną, edukacyjną i społeczną. Czy to była ostatnia taka „żywa muzyka”? Z pewnością nie – bo dopóki grają ludzie, którzy czują jej rytm w sercu, tradycja będzie miała głos. I to donośny.

bp



Festiwal co roku cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony publiczności.



Tradycyjne dźwięki skrzypiec i innych instrumentów poruszyły widzów.



Na scenie mogliśmy zobaczyć i usłyszeć przeróżnych wykonawców.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich

Kontynuujemy nasz cykl pod nazwą „Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich”, w którym przedstawiamy Państwu KGW działające i rozwijające się w powiecie kolbuszowskim. Dzięki temu będziecie mogli bliżej poznać ich historię, zwyczaje, osiągnięcia i działalność. W tym numerze przedstawiamy Państwu KGW z Siedlanki. Tak jak dawniej matki, tak teraz ich córki, wnuczki i prawnuczki włączają się do działania.

KGW Siedlanka

Wśród lasów Puszczy Sandomierskiej i marnej jakości pól Płaskowyżu Kolbuszowskiego przy drodze wojewódzkiej 875 rozpościera swoje podwoje wieś Siedlanka.

Wieś powstała około roku 1598 i była własnością Mieleckich, Lubomirskich i Tyszkiewiczów. Obecnie liczy 690 mieszkańców. Nie ma u nas wielkiego przemysłu i szeroko rozwiniętego rolnictwa, a pracujący dojeżdżają do Mielca i Kolbuszowej.

NIE BOGACTWEM SIĘ SZCZYCIMI TYLKO ZGODĄ I DZIAŁANIEM

Już w roku 1910 staraniem mieszkańców zawiano się Kółko Rolnicze, które prowadziło własny sklep oferujący nie tylko artykuły spożywcze i naftę potrzebną do oświetlenia, ale również pośredniczył w rozprowadzaniu nasion, nawozów sztucznych i niektórych maszyn rolniczych.

W roku 1937 działacze tego kółka założyli Ochotniczą Straż Pożarną. W tych czasach organizacje te tworzyli i członkami byli mężczyźni, ale i panie nie zasypywały gruszek w popiele i praktycznie od roku 1950 r. zaczęły się organizować i na przekór mężom spotykać i działać. Pierwszymi widocznymi na zewnątrz działaniami było organizowanie się do wspólnych działań najbardziej potrzebnych na owe czasy gospodyniom wiejskim. Były to kursy doskonalące i poprawiające jakość życia na powojennej, biednej wsi galicyjskiej. Odbywały się, więc kursy: gotowania, pieczenia ciast, kroju i szycia. Gospodynie prowadziły wspólny oddech kurcząt i gęsi, współpracowały z agronomami w sprawie upraw w ogródkach przydomowych nowoczesnych, niestosowanych dotąd warzyw i owoców, wykorzystania ich w swojej kuchni i jadłospisie, a także nowoczesnego nawożenia tych upraw.

Wspólne akcje dla ciała zawoocowały działaniem dla ducha. Ten ochoczy duch mienił się utworzeniem około roku 1956 grupy kolędowej, przedstawiającej przedstawienia świąteczno-noworoczne, a po 2-3 latach zawiązała się grupa



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Siedlanki kultywują tradycję swoich babć i mam.

teatralna, odgrywająca przedstawienia nie tylko dla współmieszkańców, ale odgrywane też były dla sąsiadów w okolicznych, bliższych i dalszych miejscowościach. Są wspomniane do dziś przez tych, którzy je oglądali, nimi się zachwycali.

WIEŚ BIEDNA, ALE KOŁOROWA I ZADBANA

Działania sprzed kilkudziesięciu lat w trochę może zmienionej formie, prowadzone są do dziś przez kolejne następczynie. Nadal w życie społeczności wplatają się działania kobiet, które zawsze starają się, aby nie bez nich się nie działo. Uwity wieniec dożynkowy, zorganizowany pokaz z konsumpcją tradycyjnego jadła, zaśpiewana stara piosenka babci czy pastorałka dziadka to nasza sprawa. Że drzemią w nas ukryte talenty, więc je wykorzystujemy i się nimi chwalimy. Spisane i odgrywane przez panie przedstawienie jasełkowe, ocalone od zapomnienia, to radość dla wszystkich, nasza spuścizna. Naśmiewanie się z samych siebie, scenki kabaretowe pisane i przedstawiane to nasze przełożenie na zdrowe podejście do samych siebie i otaczającego świata, a już od prawie 20 lat tworzymy zespół śpiewaczy, śpiewamy dla siebie i dla wszystkich, którzy chcą słuchać.

DZIEŃ DZISIEJSZY I PROGNOZY NA JUTRO.

Trzy lata temu podjęliśmy decyzję o zarejestrowaniu koła w ARMiR. Po wieloletnim prowadzeniu go przez panią G. Chmielowiec prowadzenie przejęła koleżanka J. Guzior.

Zmieniły się potrzeby, postrzeganie pewnych spraw i potrzeb, nowym młodym okiem spojrzenie na działanie.

Tak jak dawniej matki tak teraz ich córki, wnuczki i prawnuczki włączają się do działania. Nikt się nie uchyla, wszyscy chcą pracować i tak od ponad 25 lat, co najmniej raz do roku jechać na jednodniową wycieczkę. A Koło liczy teraz 78 osób.

KGW Siedlanka



Członkinie KGW dbają o to, aby nie zanikła kultura w ich miejscowości.



Naśmiewanie się z samych siebie, scenki kabaretowe pisane i przedstawiane to nasze przełożenie na zdrowe podejście do samych siebie i otaczającego świata - pisze KGW Siedlanka.

KOLBUSZOWA

Bez wychodzenia z domu

Coraz więcej spraw można dziś załatwić bez wychodzenia z domu - również w Urzędzie Skarbowym. Jak informuje kolbuszowski urząd, mieszkańcy powiatu mogą szybko i bezpłatnie pobierać ważne zaświadczenia podatkowe przez internet. Jak to zrobić?

Zaświadczenie o dochodach, o niezaleganiu w podatkach czy inne dokumenty z Urzędu Skarbowego często są potrzebne przy staraniu się o kredyt, stypendium, czy dotacje. Dobra wiadomość dla mieszkańców Kolbuszowej i okolic - nie trzeba już iść do urzędu i stać w kolejce.

Wystarczy kilka kliknięć online

Jak informuje Urząd Skarbowy w Kolbuszowej, zaświadczenia podatkowe można teraz uzyskać wygodnie przez internet - za pośrednictwem serwisu „e-Urząd Skarbowy” dostępnego na stronie podat-

ki.gov.pl lub w dedykowanej aplikacji mobilnej.

„e-Urząd Skarbowy” umożliwia szybkie i proste złożenie wniosku. Każdy wniosek składany za pośrednictwem „e-US” jest bezpłatny i możesz go złożyć w każdej chwili - informuje w rozmowie z nami Justyna Bąk, starszy referent w Urzędzie Skarbowym w Kolbuszowej.

Dokumenty te są często wymagane w różnych sytuacjach:

- przy składaniu wniosku o stypendium na uczelni,
- w urzędach i instytucjach - np. przy ubieganiu się o zasiłki czy dotacje,
- u notariusza - w przypadku sprzedaży mieszkania, darowizny czy spadków,
- w bankach - przy staraniu się o kredyt lub pożyczkę.

Proces uzyskania zaświadczenia jest szybki i prosty. Oto jak to działa:

- Logujesz się do e-Urzędu Skarbowego (np. przez profil zaufany, e-dowód lub ban-

kowość internetową).

- Wyrażasz zgodę na e-korespondencję.

■ Wypełniasz odpowiedni formularz lub pismo ogólne w zakładce „Dokumenty”.

- Wysyłasz wniosek online.

Taka sama moc prawna

Zaświadczenie o dochodach lub niezaleganiu w podatkach można otrzymać nawet w ciągu kilku minut. Gotowy dokument trafi na twoje konto w e-US, a o jego dostępności poinformuje SMS lub e-mail. Można go przesłać elektronicznie dalej - jest tak samo ważny.

- Dokument elektroniczny (plik) pobrany z e-US ma taką samą moc prawną jak tradycyjny dokument papierowy - podkreśla przedstawicielka kolbuszowskiej skarbowki.

To duża oszczędność czasu i wygoda - bez potrzeby osobistej wizyty w urzędzie. Urząd Skarbowy w Kolbuszowej zachęca mieszkańców powiatu kolbuszowskiego do korzysta-

nia z tej nowoczesnej formy kontaktu z administracją.

Jeśli chcesz szybko zdobyć zaświadczenie z urzędu skar-

bowego, nie musisz wychodzić z domu. Wystarczy wejść na podatki.gov.pl, zalogować się do e-Urzędu Skarbowego

i złożyć wnioski online. To proste, bezpieczne i - co najważniejsze - bezpłatne.

Kamil Ząbczyk



Urząd Skarbowy w Kolbuszowej zachęca do załatwiania spraw online.

Pół miliona za wysoką frekwencją

Zbliża się II tura wyborów prezydenckich, która odbędzie się 1 czerwca 2025 roku. Z tej okazji Zarząd Województwa Podkarpackiego przygotował specjalną inicjatywę profrekwencyjną - czyli akcję, która ma zachęcić mieszkańców regionu do udziału w głosowaniu.

Na wsparcie mogą liczyć gminy miejsko-wiejskie oraz gminy wiejskie z całego województwa, które osiągną najwyższą procentową frekwencję wyborczą w nadchodzącej II turze. Po ogłoszeniu oficjalnych wyników przez Państwową Komisję Wyborczą, Zarząd Województwa zaprosi trzy gminy z najlepszym wynikiem do złożenia wniosków o przyznanie pomocy finansowej z budżetu regionu. - Jako zarząd województwa chcemy docenić zaangażowanie i postawę obywatelską naszych mieszkańców, a jednocześnie dać impuls do rozwoju lokalnej społeczności w zakresie oświaty i infrastruktury sportowej - stwierdził marszałek Władysław Ortyl.

Nagrody dla najbardziej zaangażowanych



Zarząd Województwa Podkarpackiego przygotował specjalną inicjatywę profrekwencyjną.

W ramach inicjatywy trzy gminy z najwyższą frekwencją zostaną nagrodzone finansowo: I miejsce - 500 000 zł, II miejsce - 300 000 zł, III miejsce - 200 000 zł.

Środki te będą mogły zostać wykorzystane na realizację zadań inwestycyjnych z zakresu oświaty i infrastruktury sportowej. W szczególności mowa o budowie, rozbudowie lub przebudowie szkół i obiektów sportowych, remontach tych obiektów, a także zakupie wyposażenia niezbędnego do ich funkcjonowania.

Premia za obywatelską postawę

Po ogłoszeniu oficjalnych

wyników wyborów, gminy zostaną oficjalnie zaproszone do złożenia wniosków. W przypadku rezygnacji którejkolwiek z wyróżnionych jednostek samorządu terytorialnego lub braku odpowiedzi, zaproszenie zostanie skierowane do kolejnych gmin w rankingu frekwencji.

Pomysł Zarządu Województwa Podkarpackiego ma być motywatorem do jeszcze większego zaangażowania mieszkańców w głosowanie. Przede wszystkim jednak - jak podkreślają władze - ma przelożyć się na konkretne korzyści dla lokalnych społeczności, które zdecydują się pójść do urn wyborczych.

mw

Zmiany w przeglądach samochodów



Od 2025 roku właściciele samochodów w Polsce czekają istotne zmiany w przeglądach technicznych.

Od 2025 roku właściciele samochodów w Polsce czekają istotne zmiany w przeglądach technicznych. Ministerstwo Infrastruktury zapowiada nie tylko wyższe opłaty, ale też dokładniejsze kontrole. Nowe przepisy są już gotowe i po wyborach mają wejść w życie.

Obecnie za badanie techniczne auta osobowego płacimy 98 zł, a za samochód z instalacją gazową - 162 zł. Ceny te obowiązują od 2004 roku i od tamtej pory nie były zmieniane. Przez ten czas znacznie wzrosły jednak koszty prowadzenia stacji diagnostycznych, m.in. rachunki za media, pensje pracowników, serwis sprzętu i podatki. Dlatego ministerstwo przygotowało nową ustawę, która zmieni sposób ustalania opłat.

Nowa cena badania technicznego będzie powiązana ze śred-

nim wynagrodzeniem za pracę w czwartym kwartale danego roku. Oznacza to, że przegląd będzie drożał co roku automatycznie - w zależności od wzrostu płac. Choć branża diagnostyczna domaga się podwyżki nawet do 200-260 zł netto, rząd planuje raczej umiarkowany wzrost. Nowa stawka może wynieść 118-130 zł brutto, czyli o około 20-30% więcej niż obecnie.

Dokładniejsze kontrole i zdjęcia pojazdów

Wraz z nową stawką wchodzi też zmiany w samym sposobie przeprowadzania przeglądów. Diagnosta będzie musiał wykonać i przesłać do centralnej bazy CEP pięć zdjęć pojazdu:

przód auta, tył, lewa i prawa strona (lub zdjęcia przekątne), zdjęcie licznika z aktualnym przebiegiem.

Obowiązkowa dokumentacja

fotograficzna ma utrudnić wystawianie „lewych” pieczęci i wymusi dokładniejsze kontrole. Ma to także pomóc w wykrywaniu cofania liczników i innych nieprawidłowości.

Trudniej będzie przejść przegląd

Nowe przepisy oznaczają, że zdobycie pozytywnego wyniku przeglądu może być trudniejsze niż do tej pory. Resort infrastruktury chce, aby badania techniczne były bardziej rzetelne, a nie traktowane jako formalność. Stąd nacisk na jakość pracy diagnostów i zwiększenie zakresu kontroli technicznych.

W praktyce oznacza to, że przegląd auta będzie droższy i bardziej szczegółowy. Kierowcy będą musieli liczyć się z dokładniejszym sprawdzaniem stanu technicznego pojazdu, co może skutkować koniecznością naprawy usterek przed ponownym podejściem do badania.

Kiedy zmiany wejdą w życie?

Ministerstwo zapowiada, że prace nad ustawą ruszą pełną parą po rozstrzygnięciu wyborów prezydenckich. Zmiany mają obowiązywać już od 2025 roku. Dla właścicieli pojazdów oznacza to konieczność przygotowania się na nowe zasady i większe wydatki.

mw

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI**, mycie,

czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

00/31

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM DREWNO** opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem. Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653. 00/52

■ KUPIĘ

■ **SKUPEJEMY ANTYKI**, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki,

odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846.

00/26

Motoryzacja

■ **SPRZEDAM VOLKSWAGEN** Passat B-5 Kombi 1/9 TDI, 115 koni, rok 1999, przebieg 367 tys. km. Bezwypadkowy od nowości. Najbogatsza wersja, hak, serwisowany. Przegląd do maja 2026. Ubezpieczenie do 10/2025. Stan wzorowy, kolekcjonerski. Auto od właściciela. Kolor czarny. Tel. 728 271 329. 170/21

■ **SPRZEDAM** samochód marki Matiz, rok produkcji 2002, drugi użytkownik. W bardzo dobrym stanie. Cena do negocjacji. Więcej informacji pod numerem telefonu: 17 2278 005 (proszę dzwonić po południu). 168/21

■ **KUPIĘ** stare motocykle WSK, WFM, Komar, Romet i części. Tel. 883 298 686. 00/23

Nieruchomości

■ **SPRZEDAM DOM** parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955 00/29

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** przy ulicy Sędziszowskiej w Kolbuszowej o numerach: 4162/73 (17,35 arów) oraz 4162/74 (13,73 arów). Działki z warunkami zabudowy, można wystąpić szybko o pozwolenie na budowę, media w drodze, z ładnym ukształtowaniem zieleni. Więcej informacji pod numerem telefonu: 667 141 320. 00/21

Praca

■ **PRACA PRZY ZBIORACH** owoców oraz praca przy warzywnictwie w Niemczech (rejon jezioro Bodeńskie). Organizacja wyjazdu, zakwaterowanie, dobre stawki. Więcej informacji pod nr tel.: 602494525. 169/25

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

***DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE**: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrowkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

Prenumerata 2025

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA

Zamów na stronie

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /

2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczтовую



3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em **KOD ODBIORU**



Zamów już teraz!

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie/

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ

• pieluchomajtki
• sprzęt ortopedyczny
• prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom. 691 75 85 06



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



**USŁUGI
AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882



**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ**

- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPIJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHY KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrach kwadratowych, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko _____ Podpis _____

KORSO KOLBUSZOWSKIE
Kupon ważny do: 03.06.2025



OSIEDLOWY PIKNIK RODZINNY

W programie mnóstwo atrakcji dla dzieci:

- Zabawy z animatorami
- Dmuchany plac zabaw
- Kolorowe tatuaże
- Karaoke dla dzieci
- oraz
- Występ kapeli ludowej "Raniżowanie"

A do tego pyszne przekąski:

- Popcorn
- Wata cukrowa
- Kielbaski z grilla



Zabierzcie ze sobą dobry humor i dołączcie do wspólnej zabawy!

Czekamy na Was!



31.05.2025 godzina 13.00



Plac zabaw ul. Ruczki



Uwaga! Podczas pikniku dzieci pozostają pod opieką rodziców/opiekunów.

OLIMPIADA PRZEDSZKOLAKÓW

1 CZERWCA 2025 R. O GODZINIE 14:00!

Olimpiada, dmuchańce, wspólna zabawa i poczęstunek!

Niech sport będzie z nami!

KONKURENCJE

- Bieg z przeszkodami
- Krążące hula-hop
- Przenoszenie piteczek
- Celowanie piłką do bramki
- Bieg z taczkami i piłką
- Wyścig gąsienic z przeszkodami

Konkurencje dla chętnych rodziców:
pchnięcie kulą | skok w dal | skok wzwyż

Dzisiaj sportowa cała Kolbuszowa!

ORGANIZATORZY:

- Zarząd Osiedli 1, 2, 3
- Fundacja na rzecz Kultury Fizycznej i Sportu
- Przedszkole i Żłobek Słoneczny Zakątek

PATRONAT HONOROWY:

- Burmistrz Kolbuszowej Grzegorz Romaniuk
- Posel do Parlamentu Europejskiego Tomasz Buczek
- Posel na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec
- Starosta Powiatu Kolbuszowskiego Józef Kardeś

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Miłość: Ktoś z przeszłości może ponownie pojawić się w Twoim życiu – zastanów się, czy warto wracać do starych spraw. Dla par to dobry czas na wspólne plany i rozmowy o przyszłości. Praca i finanse: Możesz poczuć się przeciążony obowiązkami – nie bój się delegować zadań. W drugiej połowie tygodnia możliwa niespodziewana propozycja. Zdrowie: Uważaj na napięcie mięśni i bóle głowy. Dobrze zrobi Ci krótki odpoczynek od ekranów.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Miłość: Dla singli to dobry tydzień na nawiązywanie nowych znajomości – zwłaszcza w nietypowych okolicznościach. W związkach czas na romantyczne gesty. Praca i finanse: Możesz spodziewać się opóźnień w realizacji planów – nie zniechęcaj się, wszystko wróci na właściwe tory. Zachowaj ostrożność przy większych wydatkach. Zdrowie: Twój organizm potrzebuje więcej snu – nie ignoruj sygnałów zmęczenia.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Miłość: Flirty i nowe emocje mogą zawrócić Ci w głowie. Pamiętaj jednak, by nie igrać z uczuciami innych. Dla par – nie rób scen z byle powodu. Praca i finanse: Możliwa okazja do zapre-

zentowania swoich umiejętności – nie bój się wyjść przed szereg. Uważaj jednak na zazdrość współpracowników. Zdrowie: Czas pomyśleć o aktywności fizycznej – nawet krótki spacer codziennie poprawi Twoje samopoczucie.

♋ Rak (22.06 - 22.07)

Miłość: Potrzebujesz więcej bliskości i zrozumienia – warto o tym szczerze porozmawiać z partnerem. Samotni mogą w tym tygodniu zatęsknić za stabilizacją. Praca i finanse: Skup się na tym, co najważniejsze. Ktoś może próbować podważyć Twoją kompetencję – zachowaj klasę i rób swoje. Zdrowie: Uważaj na stres i jego skutki – dobrze zrobią Ci chwile wyciszenia i kontakt z naturą.

♌ Lew (23.07 - 23.08)

Miłość: Twój urok osobisty działa pełną parą – to idealny moment na randki lub odświeżenie relacji z partnerem. Nie bój się mówić o uczuciach. Praca i finanse: Dobrze wykorzystasz okazje, które pojawiają się niespodziewanie. To dobry czas na pokazanie swoich ambicji. Zdrowie: Energia Ci sprzyja – warto ją spożytkować na coś kreatywnego.

♍ Panna (24.08 - 22.09)

Miłość: Zbyttna analiza każdego słowa

partnera może doprowadzić do nieporozumień. Postaraj się być bardziej wyrozumiały. Samotni mogą poznać kogoś w pracy. Praca i finanse: Pilnuj terminów – chaos w dokumentach może kosztować Cię sporo nerwów. Unikaj pożyczek i ryzykownych inwestycji. Zdrowie: Zadbaj o dietę – drobne zmiany przyniosą szybkie efekty.

♎ Waga (23.09 - 22.10)

Miłość: Ciepłe chwile w związku, jeśli tylko odłożysz na bok rutynę. Samotni powinni dać szansę komuś, kto dotąd wydawał się „zbyt zwyczajny”. Praca i finanse: Możesz liczyć na wsparcie współpracowników. Ktoś zaproponuje Ci ciekawe rozwiązanie – nie odrzucaj go zbyt pochopnie. Zdrowie: Dobry tydzień na porządki wewnętrzne – joga lub medytacja mogą Ci pomóc.

♏ Skorpion (23.10 - 21.11)

Miłość: Możliwe nieporozumienia w związku – uważaj na słowa. Dla singli tydzień niespodzianek i nieplanowanych spotkań. Praca i finanse: Pojawi się szansa na awans lub dodatkowe zlecenie – wykorzystaj swoje atuty. Zdrowie: Zadbaj o kręgosłup i postawę. Dobrze zrobią Ci proste ćwiczenia rozciągające.

♐ Strzelec (22.11 - 21.12)

Miłość: Twój optymizm przyciąga ludzi – możliwe nowe znajomości, także z potencjałem na coś więcej. W relacjach długoterminowych czas na wspólne cele. Praca i fi-

nanse: Tydzień intensywny, ale dający satysfakcję. Uważaj jednak na impulsywne decyzje finansowe. Zdrowie: Bądź aktywny, ale nie przeceniaj sił – regeneracja to też element sukcesu.

♑ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Miłość: Spokój i stabilność – tak można podsumować ten tydzień. Docenisz ciepło bliskiej osoby. Samotni powinni słuchać intuicji. Praca i finanse: Czas na uporządkowanie spraw, które ciągną się od dawna. Możesz zyskać uznanie szefa lub klientów. Zdrowie: Zadbaj o odpoczynek – przeciążenie pracą może dać o sobie znać.

♒ Wodnik (20.01 - 18.02)

Miłość: Niespodziewane wyznania lub zaproszenia – szykuje się emocjonujący tydzień. Związki zyskują nową iskrę. Praca i finanse: Masz szansę zabłysnąć pomysłem – wykorzystaj okazję, ale działaj z rozwagą. Zdrowie: Twój organizm potrzebuje więcej ruchu – rower lub taniec będą idealne!

♓ Ryby (19.02 - 20.03)

Miłość: Zaufanie będzie kluczem do harmonii. Unikaj domysłów i niedopowiedzeń. Samotni mogą poznać bratnią duszę w nietypowym miejscu. Praca i finanse: Drobne trudności nie powinny Cię zniechęcać. To czas na wiarę we własne możliwości. Zdrowie: Zadbaj o równowagę między emocjami a ciałem – dobre nawyki to Twoja siła.

Remis na pożegnanie!

LEGIA WARSZAWA - FKS STAL MIELEC

**2:2
(0:0)**

Żółte kartki - Wolsztyński, Matras, Jałocha, Feio
Widzów - 25.344
Sędzia - Marcin Kochanek (Opole)

Legia Warszawa (trener - Goncalo Feio) - Tobiasz, Wszolek, Jędrzejczyk, Kapuadi, Vinagre, Goncalves (59. Gual), Oyedele, Elitim (85. Wyganowski), Luquinhas (88. Kucharczyk), Morishita, Szkurin (59. Pekharta)

Stal Mielec (trener - Ivan Djurdjević) - Jałocha, Wlazło (71. Esselink), Matras, Senger, Jaunzems (89. Zięba), Knap (83. Tkacz), Guilaumier, Wołkiewicz, Domański (71. Kądzior), Gerbowski, Wolsztyński (71. Dadok)

Gole - Wolsztyński (0:1), Pekharta (1:1), Matras (1:2), Wszolek (2:2)

W minioną sobotę sędzia Marcin Kochanek rozpoczął spotkanie ostatniej 34. kolejki PKO BP Ekstraklasy między Legią Warszawa a Stalą Mielec. Spotkanie było dobrym widowiskiem zakończonym remisem na zakończenie sezonu 2:2.

I połowa

Od początku tempo gry dyktowała Legia - w 6. minucie doprowadzili do świetnej sytuacji swojego skrzydłowego Morishity, który przegrał jednak pojedynek sam na sam z Konradem Jałochą. Do kolejnej dogodnej szansy na gola doszło w 12. minucie - Ilja Szkurin dostał świetne podanie od Rubena Vinagre, jednak nie udało mu się przyjąć piłki na tyle dobrze, aby móc zamienić tę dobre dogranie między linie na gola.

Poraz kolejny dobrze w bramce spisał się w 27. minucie Konrad Jałocha - obronił strzał oddany piętą przez Brazylijczyka Luquinhasa. Ewidentnie z każdą kolejną minutą nakręcała się drużyna Goncalo Feio - co rusz skutecznie udawało się im podejść pod pole karne Stali Mielec stwarzając w ten sposób spore zagrożenie dla drużyny Ivana Djurdjevica.

W 32. minucie o kłopoty sama poprosiła się jednak Stal - bardzo blisko bramki samobój-

czej był Marvin Senger, poraz kolejny dobrze jednak w bramce zachował się Jałocha. Chwilę później kolejny strzał Legii - w słupek uderzył jednak Morishita. W 34. minucie do rywalizacji o bramkę sezonu chciał włączyć się Łukasz Wolsztyński - oddał strzał z ogromnej odległości na bramkę Kacpra Tobiasza, niestety jednak ponad poprzeczkę poleciała piłka.

Całkowicie niespodziewanie w 35. minucie odpowiedziała na to wszystko Stal Mielec - dobre dośrodkowanie Karola Knapa i piękny strzał piętą Fryderyka Gerbowskiego - udało mu się trafić do bramki, ale niestety sędziowie VAR dopatrzili się w tej sytuacji spalonego. Kolejnych sytuacji do przerwy się już nie doczekaliśmy - wynik po 45. minutach 0:0.

II połowa

Początek drugiej części gry to kontynuacja przewagi Legii Warszawa - w 48. minucie dobrze w polu karnym odwrócił się z piłką Ilja Szkurin, oddał następnie strzał na bramkę na szczęście piłkę z linii wybił Krzysztof Wołkiewicz. Ten sam Wołkiewicz dośrodkował w 53. minucie, piłka po centrze wahałowego Stali trafiła w rękę Pawła Wszółka - po analizie VAR sędzia Kochanek podyktował 11-nastkę. Rzut karny na bramkę w 57. minucie zamienił

Łukasz Wolsztyński zmieniając wynik w Warszawie na 0:1.

Podirytowana tym faktem Legia przyspieszyła tempo gry oraz wprowadziła w 59. minucie dwóch napastników - Pekharta i Guala. Ta dwójka zaledwie 5. minut po wejściu wypracowała gola wyrównującego. Gual podał świetnie między stoperów Stali do Pekharta, który pokonał Jałochę i przekształcił wynik na 1:1.

Kolejne minuty wyrównały odrobinę bardziej to spotkanie. Piłka wędrowała raz po raz między połową Legii, a Stali - brakowało jednak klarownych sytuacji jak po jednej tak i drugiej stronie do strzelenia kolejnej bramki w tym meczu. Ten stan rzeczy zmienił się jednak w 77. minucie - dobre dośrodkowanie z rzutu różnego Karola Knapa i Mateusz Matras zamienia to dogranie na gola dla Stali Mielec.

Ponownie szybko odpowiedziała Legia Warszawa. Dobrze w polu karnym z obrońcami Stali zabawił się w 80. minucie Paweł Wszolek, a następnie oddał celne cięte uderzenie i doprowadził do wyrównania wyniku. Kolejne minuty to ponownie wyrównany obraz spotkania - wartym odnotowania jednak debiut młodego wychowanka Akademii Stali Mielec Dawida Zięby, który zmienił w 89. minucie Alvisa Jaunzema.

W samej końcówce w 96. minucie nożycami uderzyć chciał Dawid Tkacz na wagę zwycięstwa - niestety skutecznie wyblokowali pomocnika Stali Mielec obrońcy Legii Warszawa. Po tej próbie uderzenia nic więcej ciekawego w spotkaniu się już nie wydarzyło, wynik końcowy 2:2. W taki o to sposób biało-niebiescy pożegnali się z rozgrywkami PKO BP Ekstraklasy - na jak długo? Tego nie wiem nikt. **SM**



Krzysztof Wołkiewicz w trakcie jednego z ostatnich spotkań domowych

Pretensje byłego trenera!



Były trener Stali Mielec - Janusz Niedźwiedz

Janusz Niedźwiedz, były trener Stali Mielec, udzielił wywiadu Łukaszowi Olkowiczowi z „Przeglądu Sportowego Onet”. Opowiedział w nim o kulisach rozstania z klubem i rozmowach z prezesem Jackiem Klimkiem, które - według niego - nie należały do najprzyjemniejszych, a nawet zahaczyły o szantaż.

Kością niezgody były pieniądze

Po spadku prezes Jacek Klimek zarówno podczas konferencji prasowej jak i w wywiadzie dla Przeglądu Sportowego zaznaczał, że zatrudnienie oraz brak zwolnienia odpowiednio prędko Janusza Niedźwiedzia było błędem. W kwestii zakończenia współpracy z trenerem podkreślił, że wszystko odbyło się zgodnie z warunkami umowy, a klub uregulował wszelkie zobowiązania wobec szkoleniowca.

Jednak kilka dni temu ukazał się wywiad z byłym szkoleniowcem mielczan, który rzucił nowe światło na tę sprawę.

„We wrześniu, gdy podpisywałem kontrakt w Mielcu, obie strony ustaliły, zapisały i zaakceptowały punkt na wypadek przedwczesnego rozstania - mówi w wywiadzie Niedźwiedz i dodaje - Kiedy przyszło do rozwiązania umowy i trzeba było zrealizować zapis, doszło do formy szantażu”

Szantaż miał polegać na próbie wymuszenia na Niedźwiedzii obniżenia odszkodowania, które przysługiwało mu po zwolnieniu. Redaktor

Łukasz Olkowicz, prowadzący wywiad, zapytał następnie, o jaką konkretnie formę nacisku chodziło trenerowi.

„Były naciski w stylu, że jeśli nie zgodzę się na warunki prezesa, to, cytuję - „Będę latał po sądach jak Ojrzyński i dostawał pieniądze w ratach” - [...] Ktoś, kto rzeczywiście chce negocjować nie zaczyna w ten sposób [...] Prezes Klimek przekazał mojemu agentowi w mało kulturalny sposób, że skorzysta z każdej okazji do szkalowania mnie w świecie piłki. Miałem być niszczoney” - komentuje Janusz Niedźwiedz

Czy mogło dojść do rozejmu?

Zapytany, czy mogło dojść w tej sytuacji do porozumienia odpowiada -

„Byłem gotów usiąść do negocjacji, pomimo tego, że sprawa była jasna i klarowna - nie musiałem nic robić, bo prawo było po mojej stronie. Naprawdę byłem skłonny do obniżenia odszkodowania, ale prezes Klimek nie dał mi wyboru [...] Priorytetem było dla mnie rozstanie w dobrych nastrojach. Nie chcę palić za sobą mostów”

Odpowiedź Stali Mielec na słowa Janusza Niedźwiedz

Do słów byłego szkoleniowca Stali Mielec Janusza Niedźwiedzia odniósł się rzecznik prasowy klubu Mateusz Prokopiak, zamieszczając oświadczenie na swoich mediach społecznościowych. Swoją odpowiedź zamieścił

również prezes zarządu Jacek Klimek.

Klub nie zgadza się z zarzutami

W odpowiedzi na słowa trenera rzecznik prasowy FKS Stali Mielec Mateusz Prokopiak napisał - „Rozmowy związane z zakończeniem współpracy z trenerem Januszem Niedźwiedzim były bardzo krótkie, a użycie sformułowania „szantaż” uważamy za nieuprawnione i krzywdzące. Klub wypełnił wszystkie zobowiązania finansowe wobec trenera” - dodając także - „Trener Janusz Niedźwiedz przez cały okres pracy w FKS Stali Mielec cieszył się pełnym wsparciem ze strony klubu i dużym kredytem zaufania, także w trudnych momentach sportowych [...] W takich przypadkach jak dziś chcemy jasno zaznaczyć, że nie pozwolimy na szarganie dobrego imienia naszego Klubu - FKS Stal Mielec to klub łączący wiele pokoleń, nierozdzielnie wpisany w historię polskiej piłki nożnej i stanowiący ważny symbol dla całej naszej społeczności”

W komentarzu pod wywiadem na portalu Facebook wypowiedział się także prezes FKS Stali Mielec, Jacek Klimek, pisząc - „Ciekawe, nikt nic nie sprawdza tylko drukuje czyjeś halucynacje. Gość ma w ciągu jednego dnia wypłaconą odprawę, a mający o jakis negocjacje. Ostrzegano mnie z dwóch miejsc i nie posłuchałem. Dziś wszyscy bardzo żalujemy”

SM

Młodzież Tiki-Taki ponownie zachwyca

Młodzi zawodnicy z klubu Tiki-Taka Kolbuszowa w miniony weekend odnieśli ogromny sukces na Mistrzostwach Podkarpacia, zdobywając łącznie aż osiem medali, w tym cztery złote. Zmagania odbyły się w Sanoku i Przemyślu, gdzie rywalizowały najmłodsze kategorie wiekowe, a reprezentanci Tiki-Taki wyróżnili się na tle konkurencji.

W miniony weekend młodzi zawodnicy z klubu Tiki-Taka pokazali klasę na mistrzostwach Podkarpacia, zdobywając łącznie aż 8 medali, w tym 4 złote. Zawody odbyły się w Sanoku i Przemyślu, gdzie rywalizowały dzieci w najmłodszych kategoriach wiekowych. Nasi zawodnicy wyraźnie wyróżnili się na tle konkurencji.

W sobotnich zawodach, które miały miejsce w Sanoku,



Sztafeta przyniosła dziewczętom 5. miejsce.

wystartowali zawodnicy w kategoriach U12 i U14. 11-letnia Liliana Brandys zdobyła aż dwa złote medale - w sprin-

cie na 60 m (czas 8.87) oraz w skoku w dal (4.21). - Rosną następcy Magdaleny Niemczyk - skomentował krótko Bogdan

Karkut, trener kolbuszowskiej Tiki-Taki.

Również 14-letnia Ania Kopeć wzięła udział w rywalizacji

w Przemyślu, gdzie zdobyła złoto na 300 m przez płotki, uzyskując wynik 45.43 - najlepszy w kraju w tym roku na tym dystansie. Sukces Ani nie kończy się na tym jednym medalu - w tej samej konkurencji, ale na krótszym dystansie 80 m przez płotki, zdobyła srebrny medal (12.99).

Reszta drużyny również zaprezentowała bardzo dobry poziom. Michał Ziętek, startujący w kategorii U14, zdobył złoty medal w biegu na 600 m i srebrny na 300 m. Natomiast Kasia Kucper zdobyła brązowy medal w biegu na 80 m przez płotki. Tuż za podium znaleźli się Eliza Gola, która była czwarta na 600 m, oraz Wiktoria Kurek i Sebastian Kosiorowski, którzy zakończyli swoje biegi na 1000 m na piątej pozycji.

Z kolei w niedzielnych zawodach w Przemyślu, w kategorii

U16, Ania Kopeć po raz kolejny pokazała klasę, zdobywając złoty medal na 300 m przez płotki. To jednak nie koniec jej sukcesów - na krótkich płotkach 80 m wywalczyła srebro, co jeszcze bardziej utwierdza ją w roli jednej z najlepszych zawodniczek w swojej kategorii.

Kolejny medal, tym razem brązowy, zdobyła Jagoda Zasowska na dystansie 1000 m. Poza medalami reszta drużyny również odnotowała świetne wyniki - Piotr Białas i Michał Ziętek byli blisko podium, zajmując czwarte miejsca na 110 m przez płotki i 300 m przez płotki.

Zwieńczeniem była sztafeta 4x100 m, gdzie drużyna dziewczyn z Tiki-Taki zajęła piąte miejsce, co jest również dużym osiągnięciem, biorąc pod uwagę ogromną konkurencję.

Kamil Ząbczyk

Emocjonująca końcówka sezonu

Ostatni weekend maja przyniósł kibicom z powiatu kolbuszowskiego sporą dawkę sportowych emocji.

Drużyny reprezentujące region w rozgrywkach klasy okręgowej, A oraz B rozegrały kolejne mecze ligowe. Nie brakowało widowiskowych starć, niespodzianek i gradów bramek. Poniżej prezentujemy komplet wyników oraz zapowiedzi nadchodzących spotkań.

Wyniki meczów

Klasa okręgowa - Dębica
21, 24, 25 maja

Kolbuszowianka Kolbuszowa - Lechia Sędziszów Młp.
(3:1)

Głowaczowa - Kolbuszowianka Kolbuszowa (5:6)

LKS Żyraków - Sokół II Kolbuszowa Dolna (4:3)

Klasa A, grupa Rzeszów III - Mielec
24 maja (sobota)

Piast Wadowice Górne - Aserto Trześń (2:1)

Janovia Janowiec - Tempo Cmolasa (1:3)

Strażak Grochowe - Florian Ostrowy Tuszowskie (1:1)

25 maja (niedziela)
Wilga Widelka - Smoczanka Mielec (2:3)

Jamnica Dulcza Wielka - Ostrovia Ostrowy Baranowskie (2:2)

Klasa B, grupa Rzeszów VII - Kolbuszowa
25 maja (niedziela)

Orzeł Kosowy - Raniżovia Raniżów (2:7)

KS Dzikowiec - Ceramika Hadykówka (1:3)

Marmury Przyłęk - Artbud Werynianka Werynia (1:6)

Huragan Przedbórz - Korona Majdan Królewski (2:0)

Kolbuszowianka II Kolbuszowa - Błękitni Siedlanka (2:5)

Pauza: LKS Hucina

Najbliższe mecze

Klasa okręgowa - Dębica
(31 maja, 1 czerwca)

Kolbuszowianka Kolbuszowa - Brzostowianka Brzostek, sobota, godz. 17

MUKS Sokół II Kolbuszowa Dolna - Atut Podborze, niedziela, godz. 11:30

Klasa A, grupa Rzeszów III - Mielec (31 maja - 1 czerwca)

Florian Ostrowy Tuszowskie - Piast Wadowice Górne, sobota, godz. 15

Ostrovia Ostrowy Baranowskie - Start Wola Mielecka, niedziela, godz. 11

Pitmark Jaślany - Wilga Widelka, niedziela, godz. 16

Tempo Cmolasa - Strażak Grochowe, niedziela, godz. 17

Pauza: Janovia Janowiec

Klasa B, grupa Rzeszów VII - Kolbuszowa (1 czerwca)

Błękitni Siedlanka - KS Dzikowiec, godz. 14

Ceramika Hadykówka - Orzeł Kosowy, godz. 14

Raniżovia Raniżów - Huragan Przedbórz, godz. 14

Korona Majdan Królewski - Marmury Przyłęk, godz. 14

Artbud Werynianka Werynia - LKS Hucina, godz. 14

Pauza: Kolbuszowianka II Kolbuszowa

Piłkarska końcówka sezonu zapowiada się bardzo ciekawie. Każde spotkanie może mieć kluczowe znaczenie dla układu tabeli, a zespoły z powiatu kolbuszowskiego nie zamierzają odpuszczać. Przed nami kolejne emocjonujące mecze. Warto śledzić ich przebieg i wspierać lokalnych zawodników z trybun.

Sukces Macieja



Rekordowy rzut i zwycięstwo Macieja Gotfryda. Młody lekkoatleta z Cmolasa w krajowej czołówce.

Maciej Gotfryd, zawodnik LKS Stal Mielec pochodzący z Cmolasa, zanotował znakomity początek sezonu letniego 2025. Podczas Otwartych Mistrzostw Przemyśla wygrał konkurs rzutu dyskiem, ustanawiając nowy rekord życiowy - 49,68 metra, co pozwoliło mu awansować na 6. miejsce w Polsce w kategorii U18.

17 maja 2025 roku, podczas Otwartych Mistrzostw Przemyśla, reprezentant LKS Stal Mielec pewnie triumfował w konkursie rzutu dyskiem o wadze 1,5 kg, osiągając imponujący rezultat 49,68 metra. To jego najlepszy wynik w karierze, a zarazem aktualnie szóste miej-

sce w Polsce w kategorii U18 w roczniku 2008. Wynik ten potwierdza stały progres oraz rosnącą siłę młodego zawodnika.

Forma potwierdzona w Stalowej Woli

Zaledwie siedem dni wcześniej, 11 maja, Gotfryd rywalizował w 67. Otwartych Mistrzostwach Stalowej Woli, które tradycyjnie inaugurują sezon letni na Podkarpaciu.

Pomimo niesprzyjających warunków pogodowych, ponownie stanął na najwyższym stopniu podium, rzucając dyskiem na 48,35 metra. Tego samego dnia zaprezentował się także w pchnięciu kulą o wadze 5 kg, uzyskując rezultat 13,19 metra.

Postępy i miejsce w czołówce

Maciej konsekwentnie poprawia swoje wyniki i utrzymuje wysoką formę w trakcie całego sezonu. Jego osiągnięcia lokują go w ścisłej krajowej czołówce, czyniąc realnym kandydatem do finału mistrzostw Polski U18 oraz do walki o miejsca na podium.

Regularne starty i ciężka praca treningowa, prowadzone pod okiem doświadczanego trenera Ryszarda Jakubowskiego, przynoszą widoczne efekty i tworzą solidne podstawy do dalszego rozwoju.

Z Cmolasa na ogólnopolskie areny

Choć Maciej trenuje w barwach LKS Stal Mielec, pochodzi z Cmolasa. Mimo młodego wieku od kilku lat z powodzeniem rywalizuje na poziomie wojewódzkim i ogólnopolskim. Dzięki wsparciu szkoleniowca własnemu zaangażowaniu oraz determinacji osiąga coraz lepsze rezultaty w konkurencjach technicznych - rzucie dyskiem i pchnięciu kulą.

Sezon 2025 zapowiada się dla niego bardzo obiecująco. Jeśli utrzyma obecną formę i będzie się dalej rozwijał, może wkrótce reprezentować Podkarpacie i Polskę na arenie międzynarodowej, kontynuując budowanie swojej sportowej kariery.

Tymoteusz Maciąg

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ

Ul. Obronców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:

AWR KORSO sp. z o.o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposuszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
mail: tamciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl
Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
redaktor naczelna wydawnictwa Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA

Klaudia Roźniak
Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.



Starycy

Dowełpy

Rozmowa dwóch komarów nad jeziorem: – Idziemy dziś na ludzi?

– Jasne, tylko tym razem nie jedziemy turystów. Są spaleni.

Para poznała się wirtualnie, w końcu umawiają się na spotkanie w realu. Facet pyta dziewczynę: - Stuchaj, zadanych zdjęć mi nie chcesz wysłać, jak cię mam rozpoznać? - Wyobraź sobie, jak patrzysz na ulicę i tam idzie kobieta. Ale taka, że modlisz się po cichu „Żeby to nie była ona, żeby to nie była ona...” - i to będę ja.

Mój dziadek był na Titanicu... Jeszcze przed tragedią zaczął ostrzegać wszystkich, że statek zatonie. Oczywiście nikt go nie posłuchał i co więcej...

cei, wywaliłi go z kina.

Rano w biurze: - Stary, skąd masz takie limo pod okiem?! - A, bo jak się wczoraj wczorajem modliłiśmy przy stole i właśnie mówiliśmy: „zbaw nas ode złego”, to niechający spojrziałem na teściową...

- Wiesz, Heleno, kolega w pracy powiedział mi, że jesteś najmliszą kobietą, jaką zna. Może go do nas zaprosisz? - Nie trzeba. Niech dalej tak myśl!

- Czemu tak tu siedzisz? - pyta kolega kolegę. - Zona odeszła. - Stary, to kup pół litra i utop żal! - Nie mogę... - Nie masz forsy? - Nie. Nie mam żalu.

Rozmawiają dwie koleżanki. - Jak ci się podoba praca zdalna? - Całkiem. Dalej pracuję na komputerze, ale nie tracę czasu na dojazdy. A tobie? - Mi bardzo. Jestem sprzątaczką i dzwonię do klientów, mówiąc im, co mają posprzątać.

- Dlaczego ty do żony mówisz tylko „moja najdroższa” i „moja najdroższa”? - To od czasu, gdy podliczyłem, ile mnie kosztuje...

U lekarza: - Panie doktorze, słyszę różne głosy, a nie widzę, kto mówi. - Kiedy najczęściej? - Gdy rozmawiam przez telefon.

- W sumie takie totalne upały mają swój plus. - Jaki? Jest prawie 40 stopni! - Moja żona zrozumiała, że nie przetrwa w piekle w wyższych temperaturach i musi stać się lepsza.

Rozmawia 2 kolegów: - Wczoraj przyszedł mi rachunek za prąd i gaz. Zrobiłem kalkulację. Jeśli zimę spędzę na Majorce, wyjdzie mi taniej o 200 zł.

- Dlaczego nie jesteś żonaty? - Przyjechałem do domu różne kobiety, ale nie podobały się matce. - Przyprowadź podobną do matki. - Przyprowadziłem, ale nie podobała się ojcu...

- Przy obecnych cenach paliw, gdy wleję do auta pełny bak, to ono podwaja wartość! - To nic. Mam żonę, która gdy wsiądzie do auta, to ono podwaja wagę.

Rozmawia dwóch kolegów: - Mam najwyższe stanowisko w firmie. - Moje gratulacje, jakie? - Operator żurawia.

Rozmawia dwóch kumpili: - Aby zadzwoić żonę, rzuciłem picie, palenie i karty. - No to na pewno jest szczęśliwa? - A tam. Wściekła chodzi. Za każdym razem, jak buzię otworzy, dociera do niej, że nie ma się czego przyczepić.

Leci pasażer Polskimi Liniami Lotniczymi. Podchodzi do niego piękna i miła stewardessa i pyta: - Życzy pan sobie obiad? - A jaki jest wybór?

- Tak lub nie.

Przychodzi baba do okulisty, żeby wzrok zbadać, no to lekarz bierze tablicę z literkami i każe czytać. Największą - baba czyta dobrze. Mniejszą - baba czyta bez problemu. Pokazuje najmniejsze, te też czyta dobrze. Lekarz zdziwiony. - Po co pani do mnie przychodzi, skoro pani wszystko dobrze przeczytała? Baba zmartwiona: - A bo wie pan, panie doktorze, ja nie widzę tego dobrobytu, o którym w telewizji mówią...

Muszę naprawdę dobrze wyglądać w nowym płaszczu. Wcześniej panowie spod sklepu prosili mnie o 2 zł na butkę, a teraz o 30 na flaszkę.

Zdenerwowana nauczycielka matematyki nie może uczyć klasy. W końcu mówi głośno: - Uwaga! Liczę do 10! - To trochę słabo, jak na nauczycielkę matematyki - odpowiada jeden z uczniów.

- Mamo, kup mi nowego smartfona... - A stary? - Stary kupi mi tableta.

Z Facebooka



- Tak, dobrze widzicie - grzyby wiosną! Bo kto powiedział, że tylko jesienią można się nacieszyć ich urokiem? Mammy tylko burówki - ale za to jakie! Piękne, zdrowe i gotowe na selfie z Wami - napisali na swoim Facebooku kolbuszowscy lesnicy.

Fot. Nadleśnictwo Kolbuszowa

Czekam na dom



Milky czeka na kochającego dom w schronisku w Kolbuszowej. Kontakt w sprawie adopcji: 727 167 727

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



Dwa razy - raz myślałem o treningu, raz go przespałem.

- Ile trenowałeś przed marszem?

Burmistrz Grzegorz Romanik na sobotnim Grand Prix Podkarpacka w Nordic Walking w Kolbuszowej.

Fot. K. Ząbczyk